

# POKOJ i DOBRO

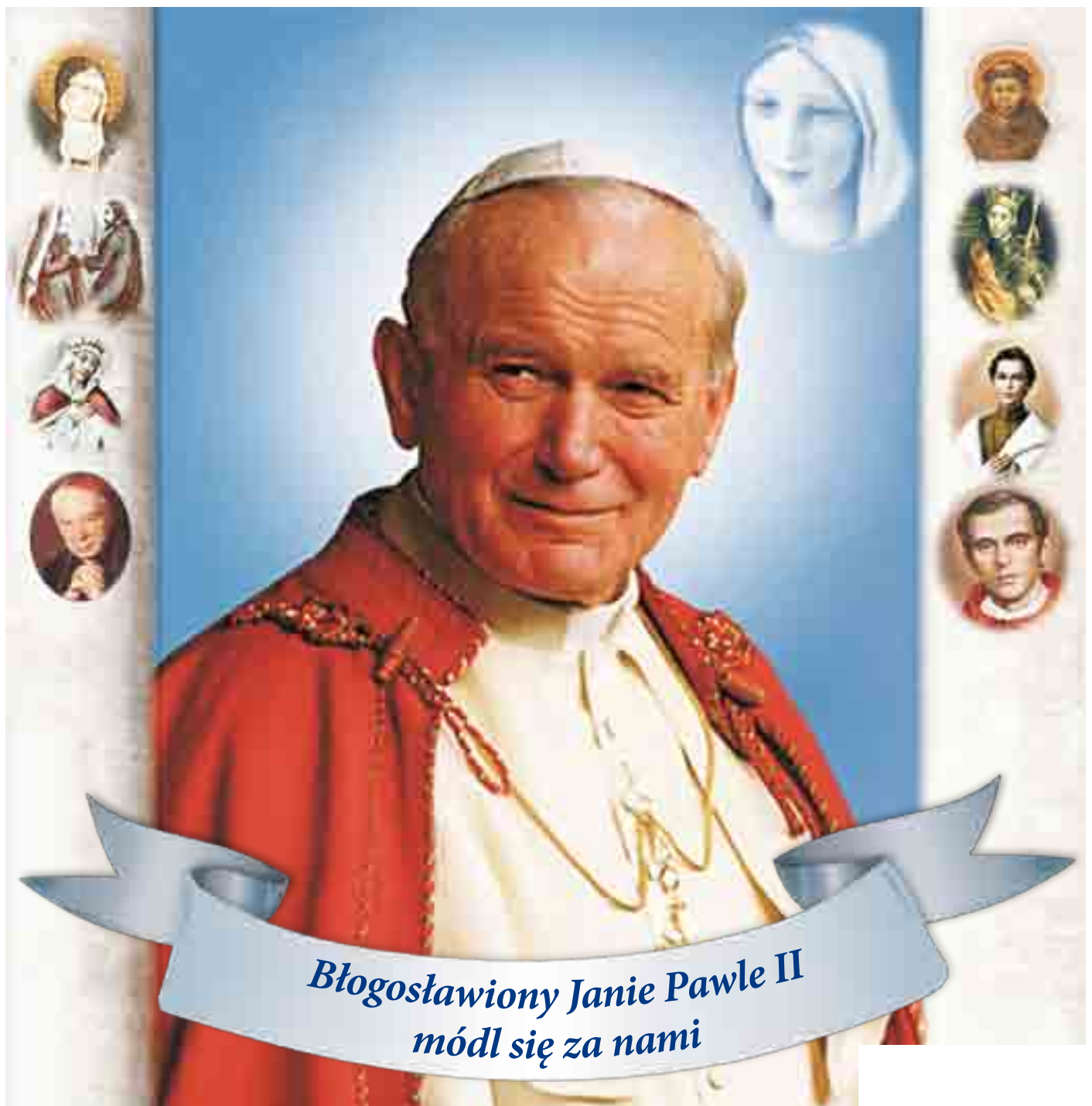


3/2011  
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

[www.fzs.katowice.opoka.org.pl](http://www.fzs.katowice.opoka.org.pl) [www.fzskatowice.republika.pl](http://www.fzskatowice.republika.pl) [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)



*Błogosławiony Janie Pawle II  
módl się za nami*

**Uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Anieli Salawy do Regionu Katowickiego  
przez o. Stanisława Sikorę OFMConv – promotora jej kultu**



**Wielkopostny dzień skupienia  
Regionu Bielsko-Żywieckiego  
– intronizacja relikwii bł. Anieli Salawy**





# Przykazanie miłości

*Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczoney w Prawie zapytał, wystawiając Go próbę: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?”. On mu odpowiedział: „»Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem«. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: »Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego«. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy”.*

Mt 22,34-40

Uczeni w Piśmie i faryzeusze częstokroć zadawali Jezusowi trudne i podchwytliwe pytania nie po to, żeby uzyskać jasną i klarowną odpowiedź, ale po to, aby postawić Nauczyciela w kłopotliwej i dwuznacznej sytuacji. Uczony, który zapytał Jezusa o największe przykazanie, miał zapewne na myśli 613 mniej lub bardziej drobiazgowych przepisów regulujących codzienne życie Izraelitów. Odpowiedź Nauczyciela była zaskakująca. Bezbłędnie połączył dwa różne fragmenty Pisma Świętego, tworząc z nich nierozzerwalne przykazanie miłości Boga, bliźniego i siebie samego.

Miłość do Boga ma obejmować całego człowieka, wszystkie jego władze. Owa miłość ma się dokonywać całym sercem, duszą i umysłem. Ale taka miłość możliwa jest tylko wtedy, kiedy uznamy, że nie jesteśmy do niej zdolni sami z siebie i pozwolimy Bogu kochać nas, bo tylko On Jest źródłem prawdziwej miłości i tylko On jest w stanie swoją miłością przebić barierę, którą między Nim a nami stawia grzech. Jeżeli naprawdę z całego serca i za wszelką cenę chcemy po-

kochać Boga własnymi siłami, pokochamy tylko Jego obraz, który w naszym umyśle wytworzy nasza wyobraźnia. Bóg będzie na miarę naszych doświadczeń – prokuratorem, pobłażliwym lub surowym ojcem, partnerem w interesach, kimś wiecznie nieobecny, ale nie będzie Bogiem. Doświadczenie miłości Boga i odpowiedź na nią całym swoim sercem, całą duszą i całym umysłem pozwala nam naprawdę kochać innych ludzi. Ciekawe, że to zwykle ludzka miłość, bycie kochanym przez rodziców, małżonka, bliskie osoby może stać się znakiem miłości Bożej. Jednakże nie wolno nam się zatrzymywać tylko na tym doświadczeniu, albowiem ludzka miłość jest niedoskonała. Niesie z sobą prawie zawsze ryzyko nieporozumienia, zranienia, manipulacji, chęci zawładnięcia drugą osobą. Tylko prawdziwe doświadczenie miłości Bożej czyni zdolnym do tego, by naprawdę kochać drugą osobę, a nie siebie w tej osobie, kształtując ją przy tym na swój własny obraz i podobieństwo. To doświadczenie miłości Boga pomaga nam również kochać samych siebie. Taka Boża miłość nie ma nic



wspólnego z egoizmem – jest raczej zdolnością do przyjęcia prawdy o nas samych, o naszej słabości i grzeszności. Ta miłość samego siebie wyrazi się w akceptacji własnej historii życia, swego powołania i swojego miejsca na ziemi. Jej owocem będzie także umiejętność przebaczenia innym i samemu sobie oraz dziękowania Bogu za to, co przynosi nam każdy kolejny dzień.

Prośmy zatem Boga o doświadczenie Jego miłości. Kontemplujmy tę miłość w modlitwie, w tajemnicach Różańca, w adoracjach Najświętszego Sakramentu, w sakramentalnym życiu. Prośmy dobrego Boga, niech pociągnie nas z jeszcze większą siłą do trwania w Jego obecności.

T.S.

## KONFERENCJA XXI

## Braterstwo franciszkanów świeckich

(Reg II,13)



### JAK OJCIEC W KAŻDYM CZŁOWIEKU WIDZI RYSY SYNA PIERWORODNEGO (...)

W akcie stworzenia człowieka Bóg powiedział: *Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam* (Rdz 1,26). Stworzył więc Bóg człowieka jako swój obraz. Najdoskonalszym człowiekiem jest Jezus Chrystus. On, będąc Synem Bożym, stał się podobnym do nas we wszystkim oprócz grzechu. Toteż Ojciec w każdym człowieku widzi obraz swojego Syna. Potwierdza to św. Paweł w Liście do Rzymian (8,29), mówiąc, że *tych, których od wieków poznał* – [tzn. stworzył – przyp. J.K.] – *tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi*. Jesteśmy zatem rodziną Jezusa, wśród których On jest najstarszy. Natomiast w Liście do Filipian (3,21) św. Paweł pisze, że *Jezus przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała*, czyli to, co stało się po śmierci Jezusa, na nim się nie skończyło. Jak więc nosimy obraz ziemskiego człowieka [obraz = natura, a nie wygląd], tak też będziemy nosić obraz człowieka niebieskiego (por. 1 Kor 15,49). Z kolei w Liście do Kolosan (1,17-18) znajdujemy tego potwierdzenie: *On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim*.

### TAK NIECH FRANCISZKANIE ŚWIECCY Z POKORĄ I UPRZEJMOŚCIĄ ODNOSZĄ SIĘ DO WSZYSTKICH LUDZI...

Jak z pokorą podchodzimy do Jezusa Chrystusa, tak też z pokorą i uprzejmością powinniśmy podchodzić do

każdego człowieka. Przynagła nas do tego św. Franciszek, który pisze w I Regule: *I ktokolwiek przyszedłby do nich: przyjaciel czy wróg, złodziej czy łotr, niech go przyjmą uprzejmie. I gdziekolwiek bracia są i w jakimkolwiek miejscu spotkają się, niech okazują sobie nawzajem poważanie i szacunek w duchu, z miłością, bez narzekania. I niech strzegą się, by swym zewnętrznym wyglądem nie robili wrażenia smutnych i posepnych obłudników; lecz niech okazują się radosnymi w Panu, pogodnymi i życzliwymi* (7,14-16), natomiast w II Regule: *niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, rozmawiając uczciwie ze wszystkimi, jak należy* (3,11).

Starajmy się dotrzeć do drugiego człowieka, nie osądzając jego powierzchowności czy stanu majątkowego; nie zważając, czy jego towarzystwo coś nam przyniesie. W miarę swoich możliwości i umiejętności próbujmy zaradzić jego problemom (jeśli on tego chce). Przed wszystkim szanujmy godność człowieka.

### ...WIDZĄC W NICH DAR BOŻY I OBRAZ CHRYSTUSA

Skoro Ojciec widzi w nas odzwierciedlenie swojego Syna, tak i my winniśmy traktować wszystkich ludzi. Drogę wskazuje również św. Franciszek, pisząc w Liście do ministra o miłości do tych, którzy sprawiają przykrości. Nakazuje uważać ich za łaskę i okazywać im swoją miłość. Jeżeli któryś z braci zgrzeszy, nie należy go zawstydząć lub zniesławiać. Jego grzech należy zachować w tajemnicy.

### NIECH POCZUCIE BRATERSTWA UCZYNI ICH (...) GOTOWYMI DO ZRÓWNANIA SIĘ ZE WSZYSTKIMI LUDŹMI (...)

Co oznacza „zrównać się”? Święty Franciszek pisze w I Regule: *I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach. I gdy będzie potrzeba, niech idą po jałmużnę (...) kiedy ludzie zawstydzaliby ich i nie chcieliby dać jałmużny, bracia powinni Bogu za to dziękować (...) Jałmużna jest dziedzictwem i prawem ubogich (...) bracia, którzy trudzą się zbieraniem ofiar, otrzymują wielką nagrodę i dają okazję do nagrody ofiarodawcom (...) z zaufaniem powinien jeden drugiemu wyjawiać swoje potrzeby, aby drugi mógł je zaspokoić i usłużyć* (9,2-10). Oto treść tego pojęcia, oto deklaracja braterstwa! Można wnioskować, że „zrównać się” to postawić się w czyimś położeniu.



STARAJĄC SIĘ DLA NICH O STWORZENIE  
TAKICH WARUNKÓW ŻYCIA,  
KTÓRE BYŁOBY GODNE STWORZEŃ  
ODKUPIONYCH PRZEZ CHRYSTUSA

W tych słowach reguła zachęca nas, by czynić wszystko, co jest możliwe, dla bliźniego w tych środowiskach, w których Bóg nas postawił. Jeśli możemy pomóc w wierze – pomagamy, jeśli możemy pomóc materialnie

– pomagamy, jeśli możemy pomóc moralnie – pomagamy, jeśli możemy pomóc edukacyjnie – pomagamy, jeśli możemy pomóc chorym – pomagamy itd. A jeśli można stworzyć godne warunki życia poprzez wspólnoty, stowarzyszenia czy inne organizacje, wtedy również należy współpracować.

br. Jan Kazior

## Miłujcie się!

Miłować, kochać, okazać serce, po prostu miłość. Można mieć poważne wątpliwości i obawy, co dla wielu ludzi w dzisiejszych czasach znaczy słowo *miłość*. Medialny, filmowy obraz, który zawładnął umysłami wielu, tłumaczący jej imieniem wszelką namiętność, zdradę i podłość, nie ma nic wspólnego z jej pierwowzorem. A jednak trudno o akt bardziej wolny niż miłość. Można zmusić podstępem, przemocą do uległości i posłuszeństwa, ale nie można komukolwiek nakazać, by kochał. Kiedy nie ma wolności, nie ma miłości – pozostaje przymus. Jak zatem rozumieć przykazanie miłości?

Wizja miłości proponowana przez chrześcijaństwo wydaje się dziś tak nierealna, z innej epoki, że z założenia odrzuca się ją jako zupełne przeciwieństwo nowoczesności; czy zatem i ją czeka unicestwienie?

*Polecenie (...) które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twoich możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. (...) Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić* – pisze autor Księgi Powtórzonego Prawa (30,11-14). To oznacza, że nie jest prawdą, iż miłość trudna, wymagająca ofiary, idąca pod prąd liberalnego nurtu życia, straciła swoje znaczenie, rację bytu. Zdolność do kochania jest przypisana z natury każdemu człowiekowi, jest wpisana w ludzkie serce. Jest w nim obecna jak ziarno, które – utajone – czeka na

swój czas; czasem tak głęboko schowane, „zamurowane”, że wydaje się, iż serce jest duchową pustynią, życie zaś przypomina wypaloną ziemię.

Pragnienie czystej, pięknej i prawdziwej miłości tli się w każdym, ponieważ jesteśmy dziećmi Boga, który

sam jest Miłością. Zapewne nie ma jaśniejszej definicji bliźniego i miary miłości, którą przedstawia Chrystus w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Niezrozumienie i problemy biorą się stąd, gdy elementarne, podstawowe pojęcie zaczyna się komplikować, ubierać w zbędne słowa, robić wyjątki; zacierają się wówczas istota rzeczy. A tymczasem Ewangelia przemawia do każdego bardzo jasnym i prostym językiem. Jej rozumienie jest zupełnie jednoznaczne, kiedy ktoś potrzebuje pomocy, należy pomóc, wyciągnąć rękę; kiedy ktoś jest krzywdzony, bezbronny, należy stanąć po jego stronie; gdy ogłasza się „politykę miłości”, trzeba być wiernym danemu słowu, a nie wolno kpić z ludzi. I w tej właśnie jasności, prostocie najłatwiej odnaleźć dobro, ojczyznę,

Boga i człowieka. Każdy człowiek w głębi duszy tęskni za prostą, nieskomplikowaną rzeczywistością, gdzie słowa znaczą to, co mają znaczyć. Miłość wyklucza wszelkie kłamstwo i manipulacje. I tak należy ją rozumieć i przeżywać.

T.S.





# Panie, zostań z nami!

Za nami echo największych wydarzeń w historii zbawienia, czyli śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa. Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie Pan Jezus odkupił nas od śmierci wiecznej i zapewnił zbawienie. Jezus przed swoim wniebowstąpieniem złożył swoim uczniom obietnicę zesłania Ducha Świętego – obrońcę i pocieszyciela. Zatem żadna ludzka niesprawiedliwość nie będzie w stanie pokonać serca, które trwa w Panu. Wtedy miłość do Niego znajdzie wyraz nie tylko w deklaracjach, ale w konkretnych decyzjach codziennego życia. Pan Jezus w Ewangelii zapewnia nas: „Nie zostawię was sierotami” oraz „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać przykazania, Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela dam wam, Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi i nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie”.

Nasze powołanie do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich zawdzięczamy działaniu Ducha Świętego, który jest źródłem powołania. Ze wstąpieniem do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich wiąże się zagadnienie wprowadzenia w duchowe dziedzictwo św. Franciszka, którego jesteśmy spadkobiercami i dziedzicami. Obecna refleksja niech będzie okazją do zamyślenia nad jakością i wiernością naszemu powołaniu. Święty Franciszek nazywa błogosławnymi tych, którzy oddają się dziełom pokuty, czyli otwierają się na miłość Chrystusa i działanie Jego Ducha. Duch Chrystusa jest źródłem powołania, a także animatorem życia braterskiego i misji franciszkanów świeckich w świecie oraz potrzeby, by posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem. Dlatego wstąpienie do zakonu jest otwarciem na dar Ducha

Świętego. Jeżeli całe wspólnoty będą otwarte na działanie Ducha Świętego, to nie będzie w nich podziałów, niezdrowego współzawodnictwa, ale jedność, solidarność i wzajemne wspieranie się.

Zostań z nami, Panie, bo się ma ku wieczorowi – prosili apostołowie. Pan Jezus został z nami – nie uczynił nas sierotami, ale czy my jesteśmy wierni Jego nauce? Nasza wiara umacnia się, gdy jest przekazywana, a rodzi się ze słuchania. Papież Benedykt XVI powiedział: „Nowa ewangelizacja to wezwanie do większej modlitwy i pokuty”. Franciszkanie świeccy nie mogą żyć byle jak! Nie możemy chować głowy w piasek. Mamy głosić Boga, być odważni. Demon pozbawia nas odwagi, wmawia nam, że dobro jest niemożliwe. Głośne natomiast jest zło i nie możemy go tolerować. Na własne życzenie sprowadzamy na siebie niepokój i cierpienie. Bóg może powiedzieć: Mielście wszystko, ale sami wybraliście. Jest takie powiedzenie: jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz. Grzech nigdy nie zaprowadzi tam, gdzie obiecuje. Szatan jest kłamcą, często doprowadza do niszczenia rodziny i wspólnoty. Obrońcą jest Jezus, lekarstwem łaska – jest darmowa – nie trzeba za nią płacić. Gdy ktoś wychodzi z kościoła podczas kazania, to nawet dobrze, bo może powiedzieć: nikt mi nie powiedział. Gorzej z tymi, którzy słuchają kazania, a nie wypełniają nauki – słyszeli, ale nie czynili tak, jak im Pan Jezus powiedział: „Bądź zimny albo gorący”. Choć popełnisz różne grzechy, pragnij z nich powstawać; udaj się do konfesjonu. Kto z niego nie korzysta, jest nieszczęśliwy. Pan Jezus przyszedł na świat, aby mieć ludzkie serce, które określa osobę, jej wnętrze i postępowanie. Rodzą się w nim uczucia, miłość, ale również złość i podstęp. Serce może być odporne i



zatwardziało. Bóg jest chirurgiem. Jego operacja jest bolesna, ale z serca przewrotnego czyni serce pełne dobroci i szlachetności. Jako franciszkanie świeccy poddajmy się tej operacji, bo zło to bomba z opóźnionym zapłonem i wcześniej czy później wybuchnie. Tę bombę rozbraja Pan Jezus w sakramencie pokuty i pojednania. Warto pokonać własną pychę. Nieważne, że nas, franciszkanów świeckich, nie ma wielu, że nie jesteśmy widoczni.

Pozwólmy napełnić się Duchem Świętym i naśladowmy Maryję w Jej bezwarunkowej dyspozycyjności, w zaufaniu i nieustannej modlitwie (por. Reg II,9). Maryja będzie naszą przewodniczką. Staniemy się bardziej widoczni, gdy będziemy wierni modlitwie, jeżeli pojawimy się wszędzie tam, gdzie będzie potrzebna pomoc, gdy będziemy umieli słuchać, rozumieć i kochać. Apostołowie prosili Pana: „Zostań z nami”. Te same słowa powtarzaliśmy wiele razy bł. Janowi Pawłowi II. Co zapamiętaliśmy z nauk papieża? Czy wprowadzamy w życie przesłanie wzajemnego zrozumienia, dobroci, miłości i przebaczenia. Prośmy zatem Pana: Zostań z nami, bo jesteśmy mali i słabi, i potrzebujemy Twego wsparcia.

*s. Klara*



# Życiorys św. Franciszka

## Rozdział XII

### Posłanie ich na świat po dwu i ponowne spotkanie

**29.** W tym czasie, po wstąpieniu jeszcze jednego dobrego człowieka do zakonu, wzrosli do liczby ośmiu. Wtedy święty Franciszek zebrał wszystkich do siebie, wiele mówił do nich o królestwie Bożym, o pogardzie świata, o zaparciu własnej woli i o ujarzmieniu swego ciała. Podzielił ich na cztery części po dwu i rzekł do nich: „Najdrożsi, idźcie po dwóch w różne strony świata, głosząc ludziom pokój i pokutę na odpuszczenie grzechów. Bądźcie cierpliwi w uciskach. Czujcie się bezpieczni, gdyż Pan wypełni swoją obietnicę. Pytającym odpowiadajcie pokornie, prześladowającym błogosławcie, krzywdzącym was i ubliżającym dziękujcie, ponieważ ze względu na nich czeka nas królestwo wieczne”. A oni z wielką radością i uciechą przyjęli rozkaz świętego posłuszeństwa i upadli kornie na ziemię przed świętym Franciszkiem. On zaś, ściskając ich, słodko i ze czcią mówił do każdego: „Zrzuć swą troskę na Pana, a On cię podtrzyma” (Ps 54,23). Te słowa mówił zawsze, ile razy dawał jakimś braciom rozkaz przeniesienia.

**30.** Wtedy brat Bernard z bratem Idzim obrali drogę w kierunku Świętego Jakuba<sup>33</sup>, święty Franciszek z jednym towarzyszem obrał inną część świata, a reszta czterech otrzymali pozostałe części, także idąc po dwu. Ale po upływie krótkiego czasu święty Franciszek zapragnął widzieć ich wszystkich. Modlił się do Pana, który zgromadza rozproszonych z Izraela, ażeby raczył łaskawie zebrać ich wkrótce. Tak się też stało. Zaraz potem, zgodnie z jego pragnieniem, bez ludzkich zabiegów, równocześnie się zeszli, Bogu składając dziękczynienie.

Oto zebrawszy się razem, bardzo radują się z widoku swego miłościwego pasterza i dziwują się, że zgromadziło ich jedno i to samo pragnienie powrotu do wspólnoty. Opowiadają o dobrach, jakich użył im miłosierny Pan, a za to, że czasem coś zaniedbali i byli niewdzięczni, proszą pokornie świętego ojca o skarcenie i pokutę i chętnie ją przyjmują.

Tak bowiem zwykli byli czynić zawsze, ilekroć przychodzili do niego. Nie kryli przed nim nawet najmniejszej myśli czy nawet odruchów. A kiedy wszystko wypełnili, co mieli nakazane, uważali się za sługi nieużyteczne. Cała ta pierwsza

szkoła świętego Franciszka odznaczała się tak wielką czystością duchową, że zupełnie nie wiedzieli, co to próżna radość z użytecznych, świętych i prawych uczynków, jakich dokonywali. Zaś święty ojciec, obejmując swych synów niezmierną miłością, przedstawiał im swoje zdanie i wskazywał na to, co Pan był mu objawił<sup>34</sup>.

**31.** Zaraz potem czterech innych, dobrych i udatnych mężów, przystąpiło do nich i poszło za świętym Bożym. Powstał wielki rozgłos wśród ludu, coraz dalej szerzyła się fama o mężu Bożym. Zapewne w owym czasie święty Franciszek i jego bracia przeżywali bardzo wielką radość i szczególne zadowolenie, gdy ktoś wiedziony duchem Bożym przychodził, celem przyjęcia habitu świętego zakonu, kimkolwiek i jakimkolwiek był on w ludzie chrześcijańskim: wierzący, bogaty, biedny, szlachcic, plebejusz, lichy, miły, roztropany, prostaczek, kleryk, nieuczony czy laik.

Dla ludzi świeckich to wszystko było przedmiotem wielkiego podziwu i przykładem pokory, pobudzającym ich do poprawy drogi życia i pokuty za grzechy. Żadna plebejskość ani żadne ubóstwo nie przeszkadzało im budować dzieło Boże w tych, których chciał „zbudować Bóg” (Dz 20,32), któremu podoba się przebywać z odrzuconymi przez świat i z prostaczkami.

<sup>33</sup> Chodzi o sławne podówczas sanktuarium pielgrzymkowe św. Jakuba Apostoła w Compostela, w Hiszpanii-Galicji.

<sup>34</sup> Owe zebrania towarzyszy św. Franciszka są to pierwsze „kapituły” zakonne, które początkowo odbywały się co pół roku (wiosną na Zielone Święta i jesienią na św. Michała), a później co roku. Wspomina o nich Jakub z Vitry w swoim pierwszym liście z 1216 r. (por. *Fonti Francescane*, II, s. 1908, Assisi 1977).



br. Tomasz z Celano

## REKOLEKCJE FRANCISZKAŃSKIE – 2011

**KOKOSZYCE** (k. Pszowa) – Dom Archidiecezji  
tel. 32 4561497

7–10.10

**PANEWNIKI** – Siostry Służebniczki  
tel. 32 2525493

14–17.11

**CIESZYN**  
tel. 33 8524357

5–7.12

[www.franciszkanie.cieszyn.internetdsl.pl](http://www.franciszkanie.cieszyn.internetdsl.pl)

**Zapraszamy**



# Dekalog



Ostatnio w mediach i naszym otoczeniu toczy się dyskusja na temat zmiany prawa, jego stanowienia. Coraz częściej dotyczy ona spraw sumienia jak aborcji, eutanazji, in vitro. Chciałbym zadać parę pytań, a i przypomnieć sprawy oczywiste dla katolików. Czy powinniśmy akurat te problemy oddawać w ręce polityków (przecież nie wszyscy są wierzący) lub dziennikarzy? Każdy z nas kiedyś na rękach swoich rodziców otrzymał chrzest, a później całkiem świadomie wybrał pewną postawę życiową przez przyrzeczenia przed wspólnotą wiernych: „W wielu sytuacjach chrześcijanin jest wzywany do składania przyrzeczeń Bogu. Zawierają je chrzest, bierzmowanie, małżeństwo i święcenia. (...) Wierność przyrzeczeniom złożonym Bogu jest przejawem szacunku należnego Boskiemu Majestatowi i miłości wobec wiernego Boga” (KKK 2101). Nasz kodeks zakazów czy wskazówek życiowych jest dosyć krótki i jasny. Przekazał nam je Mojżesz na kamiennych tablicach i Jezus w błogosławieństwach. Również przykazania miłości bardzo zwięźle określają sposób ziemskiej wędrówki. Dziwne, że w obecnych czasach, tak bardzo skoncentrowanych na uściśleniu i minimalizowaniu wszystkiego, na nowo „analizujemy” czytelne Prawo. Może mnożenie przepisów to w zasadzie szukanie usprawiedliwienia dla naszych działań wobec Boga.

*Ja jestem Pan, twój Bóg (...) Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!* (Wj 20,2-3). A okazuje się, że jako

społeczeństwo nie wiemy, czy jesteśmy państwem świeckim, czy religia jest ważna w naszym życiu, czy symbole Boga upubliczniać. O co chodzi? Kto nas ma, że słowa Pisma musimy mieć powtórzone w ustawach sejmowych? Święty Łukasz mówi: *Panu, Bogu swemu (...) służyć będziesz* (Łk 4,8), więc skąd się bierze ta chęć szukania oparcia w osobach świeckich. Kiedy brakuje wiary i nadziei, gdzieś w tle pojawia się niszcząca rozpacz. Szukamy nadziei we wróżbach, zabobonach. Cofamy się w tym zachowaniu do ludów pierwotnych, które czciły martwe amulety, zimne kamienie, nie znając siły modlitwy wobec Boga żywego. W Psalmach czytamy: *Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego* (42,3), a w Księdze Jozuego: *Bóg żywy jest pośród was* (3,10). Ale modląc się do Boga żywego, powinniśmy zachować w sobie gotowość do wypełniania próśb modlitewnych. W ten sposób szanujemy i imię, i osobę, do której się zwracamy. O tym też mówi przykazanie: *Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy* (Wj 20,7). Jeśli w sposób szczególny do kogoś się zwracamy, to jego imię wymawiamy czule, wzniosłe. Szanujmy więc imię Boga. Już na chrzcie wypowiedziano nad nami: *w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego* (Mt 28,19). Dziś także wypowiadamy te słowa, często jednak bezwiednie dla podkreślenia jakiejś błahostki. Wręcz zasłaniamy się tym Imieniem, przysięgając ot, tak sobie, wzywając Boga na świadka, by ukryć nasze świadome krzywoprzysięstwo. Skąd się biorą komisje śledcze? Po co nam sądy nad sądami? Czyż to nie wynik wiarołomstwa? Ile dla nas znaczy drugie przykazanie? *A ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie (...) Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi* (Mt 5,34-37). Zapominamy o imionach naszych świętych poprzedników, nadając dzieciom przy chrzcie

jakieś dziwne, wymyślne imiona, co do których nawet urzędnicy mają wątpliwości. To zapewne efekt braku szacunku dla Najwyższego. Trzecie przykazanie brzmi: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”, a dosłownie: *Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego* (Wj 20,9-10). Katechizm Kościoła Katolickiego dodaje: „Kult niedzielny wypełnia przepis moralny Starego Przymierza, przejmując jego rytm i ducha przez oddawanie co tydzień czci Stwórcy i Odkupicielowi Jego ludu” (2176). Wszystko staje się jasne. A jednak... ostatniego sierpnia obchodzimy rocznicę wydarzeń, gdzie m.in. trzeba było zapisać, że niedziela powinna służyć odpoczynkowi i byciu z rodziną. Niedawno zostaliśmy łaskawie obdarzeni ósmym ustawowo wolnym świętem – jak to brzmi! Dokąd to doszliśmy, służąc bogu-mamonie, gdy czasem nawet siedem dni pracy nie wystarcza nam do zaspokojenia wygórowanych ambicji. Gonimy za bogactwem, a czasem, co gorsza, zmuszamy biednych do braku odpoczynku. Tworzymy przepisy i normy odnośnie czasu pracy, a wystarczy wsłuchać się w słowa św. Marka: *To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu* (2,27). Skoro Bóg, nasz wzór, odpoczywał po dniach pracy i my powinniśmy iść za tym przykładem. Święta i niedziela to powinien być czas spotkania z naszym Panem na Eucharystii. W ten sposób scalimy się i jako wspólnota parafialna, i jako rodzina. Czas odpoczynku to szacunek dla życia rodzinnego, przez wspólne w nim uczestnictwo. To mamy wypisane w sercach, które są „na obraz i podobieństwo” i nie oglądajmy się na dodatkowe przepisy, sankcjonujące to, co dane nam od wieków. Przestrzeganie przykazań jest wyrazem naszej miłości wobec Boga.

Cdn.

**br. Marian**



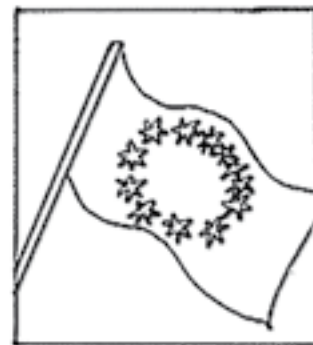


## Szlak fatimski Jana Pawła II, czyli w duchu orędzia z Fatimy

W Fatimie 13 lipca 1917 roku Matka Boża w czasie objawienia, przekazując swoje orędzie, ukazała dzieciom piekło. Łucja napisała później: (...) *dalej mówiła Pani: „Kiedy pewnej nocy ujrzycie nieznanne światło, wiedźcie, że to znak od Boga, iż zbliża się kara na świat za liczne zbrodnie. Będzie wojna, głód, prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego. Aby temu zapobiec, papież powinien poświęcić świat i Rosję memu Niepokalanemu Sercu, a pierwsze soboty każdego miesiąca ustanowić Komunii św. na zadośćuczynienie za ludzkie grzechy. Jeśli te moje życzenie będzie spełnione, wtedy się Rosja nawróci i nastąpi pokój. W przeciwnym razie bezbożna propaganda rozszerzy swe błędne nauki po całym świecie, wywoła wojny i prześladowanie Kościoła. Wielu dobrych ludzi zostanie umęczonych. Ojciec Święty będzie musiał wiele wycierpieć. Kilka narodów zginie [i tu została powierzona dzieciom trzecia część tajemnicy – przyp. B.F.]. W końcu moje Niepokalane Serce zatriumfuje, Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci i na jakiś czas zapanuje pokój na ziemi”*.

To orędzie znał Jan Paweł II, bowiem prymas Polski kard. August Hlond poświęcił nasz naród Niepokalanemu Sercu Maryi 8 września (święto Jej narodzin) 1946 r., natomiast Jan Paweł II pamiętał o wynagradzającym nabożeństwie w pierwsze soboty miesiąca i modlitwie w intencji wynagrodzenia Sercu Maryi za obrazy i zniewagi skierowane przeciw Jej Niepokalanemu Poczęciu, Jej Dziewictwu i Bożemu Macierzyństwu. Papież Jan Paweł II chciał dokonać 7 czerwca 1981 roku – wspólnie z zaproszonymi przedstawicielami konferencji episkopatów Kościoła katolickiego i patriarchatów Kościoła Wschodniego – aktu zawierzenia świata Najświętszej Maryi Pannie. Okazją miała być 1600. rocznica I Soboru Konstantynopolańskiego oraz 1550. rocznica Soboru Efeskiego. Jak wiemy, zamach 13 maja 1981 roku nie tylko temu przeszkodził, ale także uniemożliwił zrealizowanie modlitewnego spotkania Kościołów Zachodniego i Wschodniego.

Po zamachu rozpoczął się tzw. szlak fatimski Jana Pawła II. Wymagało to przestudiowania orędzia fatimskiego, nawiązania łączności z żyjącą jeszcze wówczas s. Łucją, uczestniczką objawień Matki Bożej, a także podjęcia stosownych działań. Papież Jan Paweł II trzykrotnie odbywał pielgrzymkę do Fatimy. Pierwsza podróż odbyła się w 1982 roku, w rocznicę zamachu, jako podziękowanie za dar ocalenia. Udając się do Fatimy, Jan Paweł II miał pełną świadomość tego, że „świat współczesny w wieloraki sposób jest zagrożony. Jest zagrożony bardziej niż kiedykolwiek w historii. Trzeba więc, żeby Kościół czuwał u stóp Tego, który sam Jeden jest Panem dziejów (...) Pragnę zatem czuwać wraz z całym Kościołem, zanosząc wołanie do Jej Niepokalanego Serca. Wszystkich proszę, aby w duchu łączyli się ze mną”. Tym razem dokonanie aktu zawierzenia ludzkości Niepokalanemu Sercu Maryi nie zostało zakłócone. Po tym wydarzeniu do papieża dotarła informacja od s. Łucji, że zawierzenie winno być dokonane dokładnie – zgodnie z życzeniem Maryi – w duchu łączności ze wszystkimi biskupami świata. To nastąpiło w uroczystość Zwiastowania



25 marca 1984 roku po Mszy św. na Placu św. Piotra. Wraz z zaproszonymi biskupami całego świata papież ponownie zawierzył ludzkości Niepokalanemu Sercu Maryi, mówiąc: „O Niepokalane Serce! Pomóż nam odeprzeć groźbę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach ludzi współczesnych, a którego nieobliczalne skutki ciążą nad naszym życiem i zdają się zamykać drogę ku przyszłości! Od głodu i wojny – wybaw nas! Od wojny atomowej, od niewyobrażalnego samozniszczenia, od wszelkich wojen – wybaw nas”.

Wszyscy widzieli, z jaką żarliwością i przejęciem Jan Paweł II, klęcząc u stóp figury Niepokalanej z kaplicy Objawień w Fatimie, modlił się ponownie, wypowiadając akt zawierzenia. Opóźnienie w wypełnieniu prośby Matki Bożej Fatimskiej sprawiło, że „błędy Rosji” przyjęły nowe kształty ideologii zła, przepełnione nie tylko materializmem, lecz także pogardą dla życia, „kulturą śmierci” oraz moralnym liberalizmem prowadzącym do zaniku pojęcia grzechu. Jan Paweł II przejęty wydarzeniami fatimskimi postanowił na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia nie tylko ogłosić trzecią tajemnicę przekazaną dzieciom z Fatimy, ale również wyjaśnić głęboki sens tego „przekazu z nieba” dla współczesnej ludzkości, którym jest wezwanie do pokuty i nawrócenia. Już w 1991 r., podczas drugiej pielgrzymki do Fatimy, papież powiedział: „Istotą Fatimy, jej orędzia i błogosławieństwa jest nawrócenie się do Boga. Tutaj doznajemy i jesteśmy świadkami Odkupienia człowieka, dzięki wstawiennictwu i pomocy Tej, która swą dziewiczą stopą zmiażdżyła głowę szatana”.

Trzecia pielgrzymka odbyła się w kolejną rocznicę zamachu na papieża i objawień Matki Bożej, tj. 12 i 13 maja 2000 roku. Celem była beatyfikacja Franciszka i Hiacynty Marto – dzieci, które wraz ze swą kuzynką Łucją – żyjącą wówczas jeszcze – były świadkami objawień w 1917 roku. Niezwykłym wydarzeniem okazało się ujawnienie trzeciej części tajemnicy fatimskiej wraz z komentarzem Kongregacji Nauki Wiary. Zaistniałe zmiany w Europie po aktach zawierzenia świata w 1982 i 1984 roku należy przypisać wstawienniczej mocy Niepokalanego Serca Maryi, któremu został zawierzony pokój świata. Teraz natomiast oczekujemy triumfu Jej Niepokalanego Serca.

oprac. s. Bogdana F.

## 18. Międzyregionalna pielgrzymka franciszkanów świeckich do Sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy Śl.

Tegoroczna pielgrzymka do Sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy Śl. odbyła się 7 maja i uczestniczyli w niej członkowie trzech regionów: Bielsko-Żywieckiego, Katowickiego i Rybnickiego. Franciszkanie świeccy pielgrzymują, by do Matki Bożej przynieść troski, radości, smutki i bóle, ale także, by Ją wychwalać, uwielbiać i dziękować Jej za wszystkie łaski, za to, że jest naszą Matką, ucieczką, powiernicą, że zawsze umie zaradzić naszej biedzie. Święty Franciszek szczególnie umiłował Maryję i na Jej cześć ułożył „Pozdrowienie błogosławionej Maryi Dziewicy”. Naszemu pielgrzymowaniu sprzyjała sceneria przyrody: przepięknie ukwiecone ogrody, sady, kwietne kobierce łąk i poranny koncert ptaków – wszystko to zbliżało do Boga jako Stwórcy tego wspaniałego świata i Jemu jesteśmy wdzięczni za dar naszego powołania do FZŚ.



Pielgrzymkę rozpoczęto o godz. 10 od powitania przez s. Bogdanę, przełożoną Regionu Rybnickiego, oraz odczytania programu dnia przez nowego kustosa sanktuarium ks. Kazimierza Czempiała, który również poinformował, z jakiej parafii przybyli franciszkanie świeccy. Po powitaniach odmówiono liturgię godzin, którą prowadziły s. Julia Niemiec z regionu katowickiego i s. Wanda Sak z regionu rybnickiego. Następnie odśpiewano Litanię Loretańską, a po niej rozpoczęto Eucharystię, którą sprawowali kustosz sanktuarium i franciszkanin świecki ks. prałat Gerard Nowiński oraz dwaj asystenci regionalni o. Lucjusz Wójtowicz z regionu rybnickiego i o. Tobiasz Kołodziejczyk z regionu katowickiego.

W homilii o. Lucjusz mówił między innymi o tym, że św. Franciszek chciał naśladować Chrystusa i Jego Matkę – Maryję. Pobożność franciszkańska rozpoczęła się w kościele MB Anielskiej – Porcunkuli. Franciszek naśladował Chrystusa ubogiego i jak On chciał żyć w braterstwie i uniżeniu, aby służyć bliźnim, pragnął być sługą wszystkich. Chrześcijanin odkrywa piękno Stwórcy we wszechświecie, a tam gdzie go nie ma – stara się go tworzyć. Kościół w tych dniach przeżywał wielką radość, bo w poczet błogosławionych został zaliczony nasz papież Jan Paweł II, który ukochał Matkę Bożą – *Totus Tuus* było jego życiem. Był też pielgrzymem pokoju. Pielgrzymować to coś więcej niż wędro-

wać; wędrują turyści, pielgrzym wędruje do miejsc świętych, aby duszę uleczyć, nasycić. Do Matki Bożej Fatimskiej przychodzimy po to, aby uczyć się Jej miłości, aby nią promieniować do Boga i do bliźnich, aby czuć się odpowiedzialnym za wspólnoty, aby troszczyć się o tych, których Bóg nam powierzył. Bracia mają troszczyć się o innych jak matka, która wie, kiedy trzeba pocieszyć, przytulić, nakarmić. Maryja jest pośredniczką wszelkich Bożych łask – mówił na zakończenie w homilii o. Lucjusz.

Przyjęcia do poszczególnych stopni formacji dokonali s. Bogdana, br. Edward i o. Tobiasz. Oprawę liturgiczną czynili: czytania br. Marian Franc, przełożony wspólnoty FZŚ w Turzy Śl.; odśpiewanie psalmu – br. Czesław Jaśkiewicz, członek Rady Regionu Rybnickiego; modlitwę wiernych br. Izidor Chmieliński, zastępca przełożonej Regionu Rybnickiego; procesję z darami – członkowie Rady Regionu Rybnickiego; świece niosła s. Aleksandra Zabieglńska; Konstytucje – s. Wanda Sak; hostie – s. Bernarda Mazur; wino – s. Kazimiera Świder; ofiary wiernych do koszyczka – za które serdecznie „Bóg zapłać” – zbierali br. Henryk Gładysz, członek Rady Regionu Katowickiego, i br. Izidor Chmieliński z regionu rybnickiego. Na zakończenie Mszy św. ks. Gerardowi Nowińskiemu wraz z wręczeniem kwiatów życzenia urodzinowe w imieniu pielgrzymów złożyli s. Bogdana Fitał i br. Edward Noras.

Następnie było wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja ze śpiewem i refleksją, gdy w ciszy każdy powierzał swoje sprawy Panu Jezusowi, który jest Miłością i oczekuje nas z miłością, i któremu franciszkanie świeccy służą z miłością. Przepraszaliśmy Go za brak miłości w słowach i czynach, za zapomnienie czynienia dobra oraz dziękowaliśmy za beatyfikację Jana Pawła II. Po błogosławieństwie sakramentalnym była przerwa na posiłek, który większość w ten przepiękny majowy dzień spożywała na powietrzu. Podczas przerwy można było nabyć różne franciszkańskie materiały formacyjne, pamiątki z sanktuarium i inne dewocjonalia.

O godzinie 14.00 rozpoczęliśmy część chwalebny Różańca; rozważania prowadził o. Tobiasz, a modlitwę prowadziła wspólnota z Lubomi. Modliliśmy się wraz z przepięknym śpiewem ptaków, które wyrażały swoją wdzięczność Bogu jak św. Franciszek, którego relikwie nam towarzyszyły, a niósł je brat Izidor. Rozważając tajemnice różańcowe, patrzymy na misterium życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Pana oczyma Maryi, przeżywamy je tak, jak Ona je przeżywała w swym matczym sercu. Odmawiając Różaniec, rozmawiamy z Maryją, powierzamy Jej ufnie wszystkie nasze troski i smutki, radości i nadzieje. W tajemnicach chwalebnych odżywają nadzieje życia wiecznego. „W Chrystusie zmartwychwstałym cały świat zmartwychwstaje” – napisał bł. Jan Paweł II (*Vita consecrata* 95).

Na zakończenie nastąpiło w kościele uczczenie relikwii przez ucałowanie oraz pożegnanie z obrazem Matki Bożej. To proste śpiewanie „O Maryjo żegnam Cię...” wyciskało z wielu oczu łzy, chociaż w sercu były radość i lekkość, a na twarzach spokój i uśmiech...

s. Bogdana Fitał



# Dziękczynienie za beatyfikację dukielskiego pielgrzyma

W Niedzielę Bożego Miłosierdzia, 1 maja, po całonocnym czuwaniu modlitewnym, o godz. 15 w sanktuarium św. Jana z Dukli odbyła się Msza św. dziękczynna za beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II – dukielskiego pielgrzyma. Bo właśnie tutaj Jan Paweł II przybył 9 czerwca 1997 r., tutaj spędził noc i stąd wyruszył 10 czerwca do Krosna, by dokonać aktu kanonizacji Jana z Dukli.

Wdzięczni franciszkanie i mieszkańcy dukielskiej ziemi podjęli całonocne czwanie przed beatyfikacją Papieża Polaka, a zaraz po niej dziękowali Panu Bogu za nowego błogosławionego. Uroczystej Mszy św. przewodniczył, wygłaszając okolicznościowe wspomnieniowe kazanie, bp Gerard Bernacki, wikariusz generalny archidiecezji katowickiej. W koncelebrze uczestniczyli także ks. prał. Stanisław Siara, ks. prał. Michał Moskwa, ks. Jan Wilusz, ks. Jan Wosiewicz, proboszcz parafii Wietrzno, oraz ojcowie: Micheasz Okoński i Krystian Olszewski, gwardian. Przybyli parafianie i mieszkańcy Dukielszczyzny, a także pielgrzymi z Krosna i Lublina, z Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli z dyrektorem Elżbietą Starosławską, Towarzy-

stwo im. św. Jana z Dukli ze Stanisławem Kalitą, Franciszkański Zakon Świeckich. Oprawę muzyczną liturgii sprawował chór z Łęk Dukielskich.

W kazaniu ksiądz biskup przedstawił krótki życiorys bł. Jana Pawła II z okresu jego pracy duszpasterskiej w ojczyźnie, a także czasu bezpośrednio po wyborze na Stolicę Piotrową. Dał świadectwo o autentycznym życiu Jana Pawła II wiarą, przeżywaną każdego dnia w niezwyklej relacji do drugiego człowieka, otwartością, pogodą ducha i radością płynącą z kapłańskiej posługi. Nie obyło się oczywiście bez kilku anegdot z życia naszego papieża. W podsumowaniu ksiądz biskup wyraźnie zaznaczył, że cechą charakterystyczną życia bł. Jana Pawła II był jego niezwykle ewangeliczny entuzjazm, bo w każdej sytuacji widział „te jasne promienie i to, co łączy, a nie to, co dzieli”. „I teraz, gdy został wyniesiony do chwały ołtarzy, cieszymy się i mamy tę ewangeliczną ufność, że z taką samą życzliwością i pogodą ducha i radością, tam, w domu Ojca niebieskiego, przez Jego okno będzie patrzył na nas, jak patrzył, będąc tutaj, na tej ziemi, będąc wśród nas”.



Wystawione zostały relikwiarz z fragmentem pasa papieskiego, ofiarowany przez kard. Stanisława Dziwisza, oraz różaniec, na którym się modlił, ofiarowany przez kard. Mariana Jaworskiego. Po Mszy św. ksiądz biskup poprowadził po raz pierwszy Litanię do bł. Jana Pawła II i pobłogosławił zebranych relikwiarzem.

*Henryk Kyc*

## Gdzie skarb twój

Tam serce  
Twoje TERAZ  
Spełnienie  
W dotyku źrenicy  
Każdy dzień wystawia  
Rachunek  
Tylko miłość  
Wciąż gubi brylanty

## Jezu Synu Ojca

Jezu Chryste, Synu Wiekuistego  
z Ojcem i Duchem Świętym  
w Trójcy Jedyny  
Bezgranicznie ofiarny za rodzaj  
ludzki  
Wybawco dusz czyścicowych  
Miłosierdzie Boskie wymazujące  
grzechy  
Wieczna pamiątka Eucharystii  
Pogromco zła  
Przez naszą pokutę i cierpienie  
wiodący przed tron Ojca  
Bądź z nami do końca czasów  
i w wieczności  
Amen

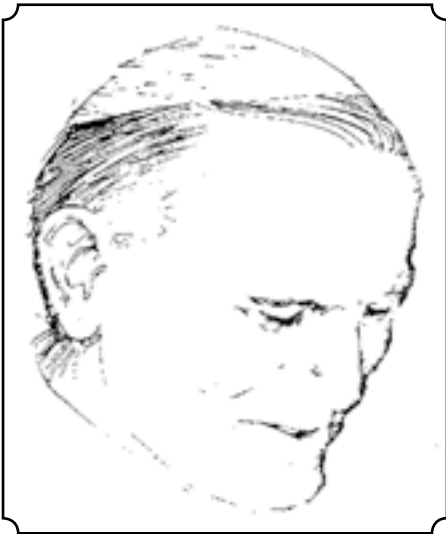
## Dlaczego Franciszek?

bo mówił do ptaków  
z wilkami w przyjaźni żył  
kochał tych co myślą  
tylko o jedzeniu  
Pokój dobro  
Zawsze i wszędzie

*br. Jan Mieńczyk*



# Promieniowanie miłością i mądrością samego Boga



*Nie lękajcie się. Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. (...) błagam was z pokorą i ufnością.*

(bł. Jan Paweł II)

Błogosławiony Jan Paweł II woła do nas przez całe swoje duchowe dziedzictwo: nie bój się zawierać całego swojego życia Chrystusowi przez Maryję: *Totus Tuus* – cały jestem Twój/ cała jestem Twoja. Jan Paweł II jest synem polskiej ziemi, dlatego tak wielka radość z jego beatyfikacji dla Polski, dla każdego Polaka.

W słoneczny ranek 30 kwietnia br. tercjarze z kilku wspólnot wraz z parafianami ruszyli w drogę do Łagiewnik i Sieprawia. Jednodniowa pielgrzymka – zorganizowana przez s. Leokadię Puto, zastępcę przełożonego Regionu Katowickiego FZŚ – była dziękczynieniem i uwielbieniem Boga za dar beatyfikacji Jana Pawła II. Idziemy z Ojcem Świętym, z Bożym pielgrzymem, który przyniósł światu orędzie miłosierdzia przez kanonizację s. Faustyny oraz ustanawiając Święto Miłosierdzia Bożego. Boże miłosierdzie to znak pontyfikatu Jana Pawła II. Bóg uratował życie papieża i tak prowadził tym pontyfikatem, że orędzie miłosierdzia objęło świat. Jan Paweł II zachęcał w 2002 r. na krakowskich Błoniach, by to orędzie znalazło odbicie w dziełach miłosierdzia.

Pielgrzymka przybliżyła nam postać bł. Jana Pawła II, którego mamy nie tylko prosić o modlitwę, ale i naśladować. W czym konkretnie? Otóż: – **w odwadze** – brał na serio Jezusowe słowa: „Nie lękajcie się”; Jemu oddawał swój strach; – **w modlitwie** – jak napisał: „u stóp Chrystusa utajonego w Najświętszym Sakramencie”; odkryjemy na nowo odkryć ten rodzaj modlitwy i w pełni się w nią zaangażuj-

my; – **w wierności powołaniu** – do końca wypełnił wolę Bożą; wołał: „nie bójcie się iść drogą świętości”, „nie bójcie się przyjąć Chrystusa”.

Uczcijmy Papieża Polaka przez wypełnianie jego testamentu. Bądźmy obrońcami życia, naszych rodzin, walczmy o świętość rodzin, nieśmy orędzie miłosierdzia w świat, bo „trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście!”.

Niech beatyfikacja Jana Pawła II w Święto Miłosierdzia Bożego na nowo uświadomi nam, że naszą jedyną radością, nadzieją i skarbem największym jest nieskończone miłosierdzie Boga, którego możemy w pełni doświadczyć w sakramencie pokuty i pojednania.

Odwiedziliśmy również Siepraw, rodzinną miejscowość bł. Anieli Salawy. Mieliśmy możliwość podziękowania Bogu za dar beatyfikacji skromnej służącej i prosić Go o jej kanonizację.

Niech bł. Jan Paweł II i bł. Aniela Salawa wypraszają u Boga potrzebne nam łaski na drodze do świętości.

s. Lidia

## Spotkanie przełożonych w Będzinie

7 maja do parafii Trójcy Świętej w Będzinie przybyli przełożeni wspólnot okręgu sosnowieckiego oraz kilkoro członków Rady Regionu. Spotkanie rozpoczęło się o 10.00 adoracją Najświętszego Sakramentu. Potem była Msza św., po której rozpoczęliśmy drugą część spotkania roboczego, z konferencjami oraz obradami przełożonych, połączonego z poczęstunkiem. Tematem głównym było hasło „Profesja w moim życiu”. Wszystkich obecnych powitała przełożona miejscowa Barbara Rogóż. Konferencję wygłosił miejscowy mistrz formacji br. Janusz, rozpoczynając ją od odczytania listu od s. Lidii z Mikołowa. Wychodząc od punktu 4. Reguły, tj. *Reguła i życie (...) jest następujące: zachowywać Ewangelię...* nawiązał do działalności pierwszych chrześcijan krótko po zesłaniu Ducha Świętego, którzy świadczą o Chrystusie. Podobnie i tercjarze świadczą o zakonie, czasem nawet wbrew sobie. Następnie zostały podane przykłady, z których wynikało, jakimi jeste-

śmy franciszkanami. To między innymi odwaga w przyznawaniu się do wiary, modlitwa i, najważniejsze, wierność, szczególnie wierność powołaniu. Chociaż Bóg nakazał *świętymi bądźcie*, bez wytrwałego dążenia do świętości nie będziemy świętymi. Franciszek mówił, że chcemy osiągnąć świętość, opowiadając o świętych lub błogosławionych. To zagadnienie poruszył między innymi w swojej konferencji br. Piotr Adamus, mówiąc o rozwoju wspólnot, spotkaniach i potrzebie aktywacji członków, gdyż w zakonie nie pracuje tylko Rada. Są także zwykli członkowie, którzy mogą i powinni działać. Następnie odbyła się dyskusja, podczas której omawiane były również bieżące sprawy, jak i ustalono termin kolejnego spotkania. Ponadto brat Henryk Nos przedstawił zachowywane przez tutejszą wspólnotę tradycje podczas przyjmowania nowych członków.



br. Janusz



## Kapituła wyborcza w Olkuszu

10 października 2010 roku we wspólnocie FZŚ przy parafii św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu odbyła się kapituła wyborcza. Gośćmi byli: o. Tobiasz, br. Edward Noras, przełożony Rady Regionu Katowickiego, i siostra okręgowa Helena Gniozdorz. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. koncelebrowaną w olkuskiej bazylice pw. św. Andrzeja Apostoła. Podczas Mszy św. profesję złożyła s. Zofia Chochoł, a do nowicjatu została przyjęta s. Władysława Supernak. Po Mszy św. udaliśmy się do sali w domu parafialnym, gdzie odbyły się obrady kapituły, którą rozpoczęliśmy modlitwą do Ducha Świętego. Następnie br. Edward Noras zapoznał nas z regulaminem wyborczym. Na zebraniu obecnych było 10 profesów. Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący zarząd przystąpiono do wyborów. Nowo wybrani to: br. Cezary Zakrzewski, przełożony (II kadencja); s. Iwona Rams – z-ca przełożonego i sekretarz (II

kadencja), s. Helena Żurowska – skarbnik; br. Zbigniew Kołkowski – mistrz formacji; s. Małgorzata Kochanowska – radna ds. kontaktu z Młodzieżą Franciszkańską i Rycearzami św. Franciszka.

Spotkanie przebiegło w bardzo miłej i ciepłej atmosferze. Ojciec Tobiasz podzielił się z nami wspomnieniami z pielgrzymki do Asyżu. Radosne chwile szybko minęły na modlitwie, śpiewaniu pieśni i gawędzie przy ciepłym posiłku przygotowanym przez siostry.

*s. Irena Rams*



## Jubileusz 15-lecia FZŚ przy parafii Bożego Narodzenia w Rudzie Śląskiej-Halembie



Mszy św. z okazji jubileuszu przewodniczył o. Roger, który również wygłosił słowo Boże na temat: Chrystus Królem świata. W rozważaniu ojciec poruszył problem krzyża i zadał słuchaczom pytanie: czy każdy z nas weźmie krzyż cierpienia i pójdzie naśladować Chrystusa; niektórzy boją się brać swojego krzyża dlatego, że mogą być w swoich środowiskach wy-

śmiani. Każdy katolik powinien zastanowić się nad wiarą w Chrystusa ukrzyżowanego i dokonać wolnego wyboru krzyża, jak i oceny swojego życia według przykazań. Ojciec Roger mówił także o świętości życia św. Franciszka. Po uroczystym „Te Deum” złożono podziękowania oraz życzenia wspólnocie FZŚ.

*br. Henryk Gładysz*

## Franciszkanie w gościnie u MB Fatimskiej w Sosnowcu-Zagórze

22 maja br. odbyła się tradycyjna, VIII pielgrzymka do Pani Fatimskiej w Sosnowcu-Zagórze. Uczestniczyliśmy we Mszy św. sprawowanej przez o. Tobiasza Kołodziejczyka w koncelebrze ks. prefekta Andrzeja. Homilię wygłosił o. Tobiasz, który mówił o tym, że współczesny człowiek pragnie zobaczyć, dotknąć Boga, podobnie jak apostołowie Tomasz czy Filip, który prosił Jezusa: „pokaż nam Ojca”, na co Jezus odpowiedział: „Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie”. Karmiąc się Eucharystią, staramy się iść do domu Ojca, naśladowując św. Franciszka. Życiem i przykładem nieśmy Ewangelię w świat. Starajmy się być dobrzy w

najbliższej rodzinie i wśród ludzi, dajmy dobre świadectwo bycia uczniami Chrystusa, podobnie jak czyniła to służebnica Boża s. Marcjanna Grzancka, tercjarka zakonu św. Franciszka. Krótki rys życia tej postaci, jak również książkę ks. Zaborskiego o niej przedstawił ks. Andrzej, zachęcając do jej kupna. W ten sposób przyczynimy się do zakupu płyty nagrobnej i umieszczenia jej na miejscu pochówku służebnicy Marcjanny, żyjącej i działającej w naszym mieście.

Po Mszy św. adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Adoracja miała charakter pokutno-wynagradzająco-dziękczynny. Części



chwalebnej Różańca towarzyszyły pieśni maryjne i uwielbiające Boga. Czwanie zakończyliśmy Koronką do Miłosierdzia Bożego, po czym udaliśmy się na agapę.

*Wanda Różyc*

## Modlitewne spotkanie wielkopostne okręgu sosnowieckiego z bł. Anielą Salwą

W trzecią sobotę Wielkiego Postu w parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Sosnowcu franciszkanie świeccy spotkali się, aby wspólnie wielbić Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, dziękując za Jego zbawczą, odkupieńczą mękę. W spotkaniu uczestniczył o. Tobiasz, asystent duchowy, a spotkanie nadzorowała siostra okręgowa Helenka. Spotkanie rozpoczęliśmy od liturgii godzin, którą poprowadził br. Krzysztof. Prosił w psalmach o wiarę i miłość, chwalił miłosierdzie Boga, prosił o udzielenie nam skarbów Bożej miłości. Adorację Najświętszego Sakramentu prowadziła wspólnota z Piekarska Śląskich. W modlitwie uwielbienia znalazły się wstęgi z dziennika patronki FZŚ w Polsce bł. Anieli Salawy, która do ukrzyżowanego Zbawiciela pałała najgorętszą miłością. Przeżywała ona niezwykle mocno Jego cierpienie, czym dała nam przykład głębokiego zjednoczenia z cierpiącym Chrystusem.

Mszę św. koncelebrowaną sprawowali o. Tobiasz i opiekun miejscowej wspólnoty ks. Jarosław. Dziękowaliśmy za dar powołania, polecając Panu dalszy rozwój duchowy wspólnot FZŚ i nowe powołania. Prosił miłosiernego Boga o spokój dla dusz zmarłych współbraci. Ksiądz proboszcz Leszek Turek sprawował posługę w konfesjonale. Podczas Mszy św. przyrzeczenie do nowicjatu złożyła s. Stanisława. W homilii o. Tobiasz rozwa-

żał, czym jest dla nas wielkopostny dzień skupienia. Jest on nade wszystko spotkaniem z cierpiącym Chrystusem, który czeka na nas jak ewangeliczny ojciec na swego marnotrawnego syna. Niech szarość naszej codzienności – mówił o. Tobiasz – spotka się z radością, która daje bliskość Boga. Po Mszy św. krótki referat nt. „Błogosławiona Aniela Salawa duchową siostrą św. Franciszka” wygłosiła s. Aleksandra, w którym podkreśliła, że Aniela Salawa żyła według reguły franciszkańskiej, zanim ją poznała. Rozważania Drogi Krzyżowej, którą odprawiliśmy na zakończenie modlitewnego spotkania, oparte były na przeżyciach duchowych, jakich doznawała bł. Aniela, rozważając mękę Pana Jezusa. Spotkanie zakończyliśmy agapą, w której trakcie zaproponowano, by 9 lipca wyruszyć na pielgrzymkę śladami bł. Anieli. Serdecznie dziękujemy wspólnotom za przybycie i wspólną modlitwę. Zapraszamy za rok.



*s. Halina,  
z parafii św. Franciszka w Sosnowcu*

## Spotkanie formacyjne



W sobotę 4 czerwca w kościele Świętej Trójcy w Katowicach-Kostuchnie odbyło się spotkanie formacyjne katowickiego regionu FZŚ. Zgromadzonych powitał brat Edward Noras, przełożony Rady Regionu. Podczas wygłoszonej konferencji s. Klara Golenia nawiązała do niedzielnej Ewangelii, w której Jezus zmartwychwstały przed wstąpieniem do Ojca składa swoim uczniom obietnicę zesłania Ducha Świętego – Obrońcę i Pocieszyciela – Ducha Prawdy. Podczas sprawowanej Mszy św. o. Gracjan Szołtyśnik przyjął do nowicjatu brata Adama Olejnika, a profesję złożyli s. Michalina Komosińska z parafii Świętej Trójcy w Kostuchnie oraz niżej podpisany. Po Mszy św. bracia i siostry zgromadzili się w domu katechetycznym na skromnym poczęstunku. W tym czasie Piotr Adamus z Sosnowca podzielił się spostrzeżeniami dotyczącymi sposobów zainteresowania ludzi młodych Franciszkańskim Zakonem Świeckich. Większość bowiem członków to osoby starsze czy schorowane. Niestety, bardzo mało jest osób młodych. Nie sądzę, aby przyczyną były zbyt duże wymagania stawiane tercjarzom. Bardziej może niewłaściwe postrzeganie świeckich franciszkanów przez osoby z zewnątrz.

*br. Jan Mieściuk*

## Podziękowanie

Serdecznie dziękuję wszystkim wspólnotom, które złożyły ofiarę na pomnik sosnowieckiej tercjarki s. Marcjanny Grzanki, zmarłej w opinii świętości. Niech jej przykład świętości i miłość do Boga i ludzi zaowocuje w naszych wspólnotach.

*Helena Gniozdzor,  
siostra okręgowa*





# Wielkopostny dzień skupienia Regionu Bielsko-Żywieckiego – intronizacja relikwii bł. Anieli Salawy

16 kwietnia br. w Górkach Wielkich przeżywaliśmy radość intronizacji relikwii bł. Anieli Salawy, patronki FZŚ w Polsce. Intronizacji dokonali o. Janusz Dziedzic, asystent regionalny, oraz o. Zygmunt Moćko, proboszcz parafii pw. św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich. Przed rozpoczęciem Mszy św. ojcowie uczcili relikwie przez ich ucałowanie. Następnie przewodniczyli procesji do ołtarza, w której uczestniczyli służba liturgiczna oraz br. Tomasz Jagosz, z-ca przełożonej regionu, który nioś relikwie błogosławionej; s. Anastazja Sikora, przełożona regionu, która niosła zapaloną świecę z wizerunkami bł. Anieli i dziś już bł. Jana Pawła II, który Anielę Salawę wynioś na ołtarze; s. Elżbieta Podhorodecka, sekretarz regionu, która niosła białe róże.

Wzdłuż kościoła przełożeni wspólnot miejscowych FZŚ utworzyli szpaler, trzymając zapalone świece z wizerunkami błogosławionej i papieża Jana Pawła II. Relikwie błogosławionej, zapaloną świecę oraz białe róże o. Janusz Dziedzic złożył na ołtarzu. On też przewodniczył Mszy św., a na jej rozpoczęcie udzielił obecnym błogosławieństwa relikwiami błogosławionej. Słowo Boże wygłosił o. Zygmunt Moćko, który przedstawił życiorys błogosławionej, podkreślając jej całkowite zwierzenie Bogu, prostotę życia i ofiarną służbę bliźniemu. Na zakończenie homilii o. Zygmunt zachęcił wszystkich do sięgania po świętość przez rzetelne spełnianie swoich codziennych obowiązków, z miłością w sercu i całkowitym poddaniem się woli Bożej, jak czyniła to w swoim codziennym życiu bł. Aniela. Oprawę Mszy św. przygotowała Rada Regionu, a w jej trakcie wszyscy członkowie FZŚ odnowili profesję. Odmówiono modlitwę w intencjach Ojca Świętego, aby uzyskać odpust zupełny. Obrzędowi temu przewodniczył o. Janusz Dziedzic. W czasie Mszy św. śpiewano pieśni ku czci bł. Anieli, a po Komunii św. ojcowie wraz z członkami FZŚ złożyli akt zawierzenia bł. Anieli Salawie. Po Mszy św. odbyło się nabożeństwo ku czci błogosławionej, po którym wszyscy obecni z radością w sercu uczcili jej relikwie przez ucałowanie. Ojciec Janusz podziękował franciszkanom świeckim, parafianom i wszystkim obecnym za udział w uroczystości.



Po uroczystości odbyło się w salce braterskie spotkanie wspólnot miejscowych FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego z udziałem o. Zygmunta Moćki. Poczęstunek przygotowała s. Pelagia Dynak, radna Rady Regionu, wraz ze siostrami ze wspólnoty miejscowej. W trakcie spotkania przełożeni wspólnot miejscowych FZŚ mogli nabyć kwartalniki „Pokój i Dobro”, aktualnie obowiązujące dokumenty (Rytuał, Reguła itd.), pozycje książkowe, a także płyty CD z pieśniami ku czci św. Franciszka. Siostra Pelagia poinformowała o możliwości udzielania pomocy finansowej dzieciom z misyjnej szkoły w Republice Środkowoafrykańskiej przez dokonywanie corocznej wpłaty w wysokości 10 euro na jedno dziecko, obejmującej wyłącznie koszty nauki dziecka. Kwotę w powyższej wysokości należy uiścić u s. Pelagii, która złoży ją w Sekretariacie Misyjnym Ojców Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach. Po dokonaniu wpłaty referat misyjny „przydzieli” dziecko, którym dana wspólnota będzie się opiekowała.

Na zakończenie wielkopostnego dnia skupienia franciszkanie świeccy uczestniczyli w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, prowadzonej przez o. Zygmunta, który też udzielił pasterskiego błogosławieństwa. Niech członkowie FZŚ rzetelnie spełniają swoje codzienne obowiązki, z miłością w sercu i całkowitym poddaniem woli Bożej, jak czyniła to bł. Aniela Salawa.

## FZŚ w Koszarawie

W paru słowach przybliżę działalność naszej wspólnoty franciszkańskiej, do której należymy od 13 lat. Mieszkamy w Koszarawie w parafii św. Karola Boromeusza. Tutaj staramy się brać udział między innymi w adoracjach Najświętszego Sakramentu, przy żółtku Bożej Dzieciny czy grobie Pańskim. Ponadto przystrajamy ołtarze i bierzemy udział w procesjach, zwłaszcza w Boże Ciało, a w maju śpiewamy pieśni maryjne przy przydrożnych kapliczkach. Co roku w wigilię Bożego Narodzenia gromadzimy się na obiedzie wigilijnym, składając sobie życzenia i łamiąc się opłatkiem.

Cieszymy się, że co roku przybywają na tę wigilię nasi księża oraz franciszkanie z Koszarawy Bystrej, którzy są dla nas wielkim wsparciem. Ostatnio, 21 maja, w kościele św. Franciszka po nabożeństwie majowym i Mszy św. ojcowie w sposób uroczysty i niezwykle serdeczny dokonali przyjęcia do postulatu nowego brata Stanisława, co było dla nas wielką radością.

Cieszymy się też, gdy na nasze comiesięczne spotkania przybywa o. Fryderyk, wygłaszając homilię o św. Franciszku. Dziękujemy również ks. proboszczowi Stopie, który stara się być na naszych spotka-

niach. Dziękujemy bardzo naszemu bratu Janowi Hulbójowi, który organizując nam niepowtarzalne pielgrzymki, pokazał nam najdalsze zakątki Polski. Mogliśmy się pomodlić w wielkich i małych sanktuariach maryjnych, począwszy od Krzeptówek w Zakopanem, po Świętą Lipkę, Gietrzwałd, Licheń czy wiele innych. Co roku jesteśmy też w Kalwarii Zebrzydowskiej. Ostatnia nasza pielgrzymka, 1 maja, do Łagiewnik była wyjątkowa ze względu na swój charakter – poświęcona w całości beatyfikacji Jana Pawła II.

*s. Janina*

# Uroczystość dziękczynna za beatyfikację Jana Pawła II

21 maja br. uczestniczyliśmy we Mszy św. w bielskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, która była kulminacyjnym momentem diecezjalnych uroczystości dziękczynnych za beatyfikację Jana Pawła II. Mszy św. przewodniczył prymas Polski abp Józef Kowalczyk, metropolita gnieźnieński. Uroczystości odbyły się w przeddzień 16. rocznicy pielgrzymki Ojca Świętego do Diecezji Bielsko-Żywieckiej 22 maja 1995 roku. Wspólnie z prymasem Eucharystię celebrowali bp Tadeusz Rakoczy oraz kilkudziesięciu księży. Biskup powiedział, że „dziękczynienie za cały pontyfikat i życie Karola Wojtyły najpełniej może przejawiać się w trosce o dobre życie, o to, by nie zawieść pokładanego w nas zaufania. Jesteśmy przecież pokoleniem Jana Pawła II. Wszyscy, starsi i młodzi, dziękujemy mu za to, kim dla nas był, kim jest teraz w tajemnicy świętych obcowania, kiedy patrzy na nas z Bożego okna i oręduje za nami w niebie”. Biskup zwrócił także uwagę, że diecezja bielsko-żywiecka po Wadowicach i

Krakowie należała do najbliższych Janowi Pawłowi II.

Natomiast arcybiskup podkreślił w homilii, że dążenie do świętości polega na tym, by być najpierw normalnym, uczciwym, prawym człowiekiem. Przypomnił też słowa Jana Pawła II, który mówił, że *święci są po to, aby nas niepokoić*. Następnie prymas Polski zaapelował: „Niech i on nas teraz niepokoi, niech nie pozwoli trwać w życiu byle jakim, niech prowokuje nas do zdobywania własnej świętości na co dzień. W ludziach świętych Bóg staje się widzialny i bliski. Na ich twarzach widnieje blask Bożego piękna. Taki był właśnie Jan Paweł II”. Arcybiskup odwołał się również do najważniejszego przesłania Jana Pawła II podczas wizyty w 1995 na skoczowskiej Kaplicówce – był to apel o ludzi sumienia. Hierarcha podkreślił, że: „jakże ta treść jest aktualna. Jest niejako testamentem błogosławionego, skierowanym do wszystkich, którzy Polskę stanowią. Dlatego będziemy autentycznymi ludźmi i pokoleniem Jana

Pawła II, jeśli te słowa znajdą elementarną realizację w naszym życiu. W przeciwnym wypadku będziemy niegodni jego pontyfikatu”.

Po Mszy św. odbył się koncert w wykonaniu zespołów Bielskiego Centrum Kultury: Bielskiej Orkiestry Festiwalowej, Bielskiego Chóru Kameralnego oraz Chóru Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej pod dyr. Sławomira Chrzanowskiego i udziałem solistki Małgorzaty Walewskiej. W programie obok utworów muzyki poważnej pojawiały się fragmenty filmowe z homiliami Jana Pawła II, wygłoszonymi podczas pielgrzymek do Polski. Koncert zakończyło wspólne z wiernymi wykonanie „Barki”. W uroczystości udział wzięli m.in. przedstawiciele Sejmu i Senatu RP, władz miejskich i samorządowych, członkowie licznych wspólnot diecezjalnych i organizacji katolickich. Następnie, tradycyjnie już, duchowni i wierni oraz towarzyszące im poczty sztandarowe przeszli pod pomnik Jana Pawła II na dziedzińcu przy kurii diecezjalnej. Tam modlono się słowami Litanii do bł. Jana Pawła II, złożono kwiaty i zapalono znicze. Uroczystość ta miała szczególny wymiar dla FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego, ponieważ jego patronem jest właśnie bł. Jan Paweł II.

s. Elżbieta



## Spotkanie z misjonarzem pallotynem



W niedzielę 27 marca br. odbyło się spotkanie wspólnoty franciszkańskiej przy katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Rozpoczęliśmy Eucharystią o godz. 17.00 w intencji naszego ks. proboszcza Zbigniewa Powady z racji jego imienin. Szczególnym gościem był zaproszony przez naszą rodzinę franciszkańską brat Jan Grabowski, pallotyn, który 16 lat przebywał na misjach w Rwandzie. Obecnie pełni funkcję sekretarza misyjnego w Warszawie. Brat Jan przybliżył nam wielkie dzieło misyjne, w którym uczestnictwo jest troską o zbawienie własne i bliźniego. Z wielkim zainteresowaniem wsłuchiwaliśmy się w każde słowo, przeglądając piękne albumy z życia rodzin rwandyjskich. Padło dużo pytań, na które brat Jan tak ciekawie odpowiadał, że nie było ich końca. Na spotkaniu panowała rodzinna atmosfera, czuło się radość, bliskość i jedność. Nasze serca otworzyły się na Pallotyńską Adopcję Serca. Mimo że wspomagamy misje od kilku lat, to jednak odczuliśmy tę akcję jako

szczególne wezwanie. Zostaliśmy obdarowani małymi hebanowymi krzyżykami, które wykonują własnoręcznie dzieci rwandyjskie. Można było też kupić hebanowe figurki Matki Bożej Słowa z Kibeho, gdzie 25 lat temu było Jej cudowne objawienie. Właśnie w Rwandzie pracuje nasza parafianka – s. Jana od Eucharystii. Wybudowano tam szkołę i dom dla niewidomych dzieci rwandyjskich. Ponadto brat Jan mówił także o swoim założycielu św. Wincentym Pallottim. Podsumowując całość spotkania, br. Jan wyraził refleksję: „Człowiek pragnie miłości do Boga i miłości Boga do człowieka. Siostra miłość – ukochana córka Boga – jest siostrą ludzi, gdyż zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga. Tylko świadcząc o miłości i miłosierdziu, wznosimy się do Boga. Naszym pragnieniem jest duch miłości Bożej. Kiedyś pójdziemy w zapomnienie, nasze osoby, nazwiska, ale pozostawimy zapalone przez miłość pochodnie, które przejmie następne pokolenie”.

Spotkanie zakończyliśmy modlitwą i śpiewem, dziękując bratu Janowi za przybycie.

s. Ewa



## Dzień skupienia w Kętach

W piękną słoneczną sobotę 19 marca br. wspólnoty FZŚ z diecezji bielsko-żywieckiej udały się na dzień skupienia do Kęt, do Sanktuarium Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu – klasztoru sióstr klarysek. Dzień skupienia w Wielkim Poście to czas zadumy nad życiem, zanurzenie się we własnym sercu i wspólne uwielbienie Boga. Rozpoczęliśmy od dialogu w ciszy serca, a rozmódlenie kontynuowaliśmy podczas Eucharystii, sprawowanej przez ks. Krzysztofa Ziębę z parafii katedralnej św. Mikołaja z Bielska-Białej. Oprawa liturgii była przygotowana przez siostry z różnych wspólnot. Konferencje o tematyce posłuszeństwa prowadził ks. Krzysztof. Najpierw wspominał o życiu patrona dnia – św. Józefie, który w cichości serca był posłuszny woli Bożej, a potem wskazał na Maryję, która była posłuszna woli Bożej przez swoje: „Oto ja służebnica Pańska”. Także

św. Franciszek od swego nawrócenia stał się posłuszny woli Bożej. My, tercjarze, naśladowcy św. Franciszka, idąc jego śladami, wyrażamy posłuszeństwo przez profesję, wierność regule i powołanie do miłości. Jak św. Franciszek ukochał Jezusa ukrzyżowanego i jego Matkę Bolesną, tak my przez adorację wyrażamy miłość, dziękując Jezusowi za obecność w Najświętszym Sakramencie. Jezus, Chlebie z nieba, który zbawiasz, Wielki Sakramencie Miłości, Pokoju, Jedności, Pamiątko Zbawczej Męki, Pamiątko Krzyża umacniaj nas Ciałem Krwią swoją.

Wdzięczni ks. Krzysztofowi za prowadzenie tego wspaniałego dnia skupienia, którym rozpoczęliśmy czas Wielkiego Postu, oraz wyciszeni i ubogaceni Ciałem Chrystusa wśród modlitw i śpiewów, wstąpiliśmy jeszcze do kościoła św. Franciszka, by potem wrócić do domów.

s. Ewa



## Dzień skupienia w Regionie Rybnickim

W sobotę 5 marca br. w parafii NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju odbył się dzień skupienia, na który przybyli franciszkanie świeccy z Jastrzębia, Moszczenicy i Mszany. Obecni byli wśród nas również o. Lucjusz Wójtowicz, asystent regionalny, s. Bogdana Fitał, przełożona Regionu Rybnickiego, oraz członkowie Rady. Wszystkich zebranych serdecznie powitał ks. proboszcz Antoni Pudlik, życząc owocnego przeżycia tego spotkania. O godz. 10.00 odmówiliśmy jutrznię, którą poprowadziła s. Wanda Sak, odpowiedzialna za formację w regionie. Następnie o. Lu-

cjusz odprawił w naszej intencji Mszę św. i wygłosił słowo Boże. W czasie Mszy św. do nowicjatu została przyjęta s. Bożena z naszej parafii, co było wielką radością dla naszej wspólnoty. Po Mszy św. było wystawienie Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo ku czci św. Franciszka, błogosławieństwo, ucałowanie relikwii św. Franciszka oraz konferencja o. Lucjusza. Po zakończeniu uroczystości w kościele udaliśmy się do domu parafialnego na dalsze świętowanie. Częstując się pysznym ciastem i kawą, słuchaliśmy ogłoszeń s. Bogdany. Był czas na śpiew i braterskie rozmowy. Mimo licznych obowiązków obecny był ksiądz proboszcz. Bogu niech będą dzięki za ten radosny dzień.

W imieniu braci i sióstr FZŚ składam serdeczne „Bóg zapłać” ks. proboszczowi za umożliwienie zorganizowania dnia skupienia, za życzliwość, wszelkie rady i bycie z nami. Dziękuję o. Lucjuszowi za przewodniczenie uroczystości, za Mszę św. i umocnienie nas słowem Bożym. Na koniec słowa wdzięczności kieruję do wszystkich czcicieli i sympatyków św. Franciszka, którzy przyjęli zaproszenie i przybyli na to spotkanie, a także osobom pomagającym w przygotowaniu poczęstunku.

s. Halina





## Spotkanie przy parafii NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju

6 lutego br. o godz. 15.30 odbyło się, jak w każdą 1. niedzielę miesiąca, spotkanie naszej wspólnoty franciszkańskiej, tym razem bardzo radosne, gdyż przybył na nie o. Bartosz Szymorek z Rybnika, który odczytał Ewangelię z niedzieli (Mt 5,13-16) i skierował do nas słowo Boże. Powiedział, że szczególnie my, naśladowcy św. Franciszka, musimy być solą ziemi i światłem świata, być przykładem dla innych. Ojciec zachę-

cał nas również do udziału w spotkaniach regionalnych, pielgrzymkach i rekolekcjach organizowanych dla franciszkanów świeckich. Później o. Bartosz złożył nam życzenia noworoczne, gdyż nie mógł być na spotkaniu opłatkowym, i obdarował każdego z obecnych pamiątkowym obrazkiem Bożego Dzieciątka, pamiętając także o chorych braciach i siostrach, prosząc o przekazanie im pozdrowień z życzeniami zdrowia. W czasie spotkania śpiewaliśmy pieśni franciszkańskie oraz ku czci Pana Jezusa i Matki Bożej. Z kolei s. Henryka przeczytała nam z „Głosu św. Franciszka” artykuł o tym, w jaki sposób bł. Aniela Salawa została patronką FZŚ w Polsce.

Odmówiliśmy dziesiątkę Różańca św. w intencji wspólnoty, za kapłanów, o nowe powołania, pokój na świecie, za chorych, zmarłych i lutowych solenizantów. Był czas na skromny poczęstunek, ogłoszenia i braterskie rozmowy. Na zakończenie odmówiliśmy nieszpory i modlitwę na zakończenie, a o. Bartosz udzielił nam błogosławieństwa. Na koniec zrobiliśmy wspólne pamiątkowe zdjęcie. Bardzo radośnie upłynęły dwie godziny naszego spotkania.

*s. Helena Młyńczyk*



## Regionalny dzień modlitw o nowe powołania do FZŚ oraz I i II zakonu franciszkańskiego

W Regionie Rybnickim na sobotę przed Niedzielą Miłosierdzia Bożego, tj. 30 kwietnia, wyznaczono dzień modlitw o nowe powołania do FZŚ, który odbył się w kościele Miłosierdzia Bożego w Jastrzębiu. W tym roku przypadła on w przeddzień beatyfikacji naszego ukochanego papieża Jana Pawła II, za którą Bogu jesteśmy wdzięczni.

Powołanie – coż to jest? To posiadanie określonego daru do wykonywania danej czynności przez większą część życia – jak podaje encyklopedia. Czynność tę wykonuje się bardziej z pobudek altruistycznych niż finansowych. Można również mieć powołanie do pracy, którą się wykonuje.

W chrześcijaństwie przez powołanie rozumie się najczęściej wezwanie człowieka przez Boga do określonego sposobu życia. Wyszczególnia się też różne rodzaje powołań w odniesieniu do określonych zadań, na przykład powołanie misyjne (do głoszenia Ewangelii), powołanie do wykonywania jakiegoś zawodu, zwłaszcza wymagającego trudu i poświęcenia ( np. lekarz, pielęgniarka, nauczyciel, itp.), powołanie do życia w małżeństwie, powołanie do życia w celibacie – niekoniecznie jako ksiądz czy zakonnica, powołanie kapłańskie, powołanie zakonne – do życia zakonnego, powołanie do świeckiego życia konsekrowanego. Dlatego istotna jest modlitwa każdego chrześcijanina o rozeznanie swego powołania, jak również o nowe powołania do określonych zakonów – również do naszego Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

Spotkanie rozpoczęło powitaniem wszystkich przez przełożoną regionu s. Bogdanę Fitał i przez księdza proboszcza tej parafii i odmówieniem liturgii godzin z naszego modlitewnika „Pokój i Dobro”, którą prowadziła s. Wanda Sak, członek Rady ds. formacji. Następnie była Msza św., sprawowana przez asystenta regionalnego o. Lucjusza Wójtowicza, który również wygłosił słowo Boże. W homilii skupił się na postaci Jana Pawła II – co on mówił o powołaniu i jakie było jego powołanie. Oprawę Mszy św., tzn. czytanie, psalm, procesje z darami oraz modlitwę wiernych przygotowali członkowie Rady



Regionu oraz wspólnoty miejscowej. Po Mszy św. była adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji powołań, a po sakramentalnym błogosławieństwie było uczczenie relikwii św. Franciszka przez ucałowanie oraz śpiewanie litanii ku czci św. Franciszka oraz pieśni franciszkańskich. Potem było spotkanie w salce, przygotowane przez wspólnotę miejscową. Na tym spotkaniu również były rozmowy o uroczystości beatyfikacyjnej papieża oraz na tematy powołaniowe: jak Bóg powołuje, jak wyglądało moje powołanie do życia we FZŚ, dlaczego wspólnoty są coraz bardziej wiekowe i niewiele powołań wśród młodszych parafian, jakie trudności mogą mieć młodszy, żeby wstąpić do FZŚ?

Internauta, określający siebie jako „Nikt”, tak pisze: Czasem trzeba rozróżnić marketing, który prowadzi dany ksiądz, od rzeczywistych faktów; to nie ksiądz decyduje o przyjęciu kandydata, ale siostra przełożona i zgromadzenie. Zakon Świeckich zrzesza ludzi w wieku od lat 18 do... nieskończoności, nie uważam, żeby to było miejsce tylko dla emerytów. W podążaniu za Jezusem trzeba wiele cierpliwości i wytrwałości, czasem trzeba poszukiwać na pustyni oschłych serc; módl się więc o to, by Pan postawił ci na drodze ludzi, którzy pomogą i wprowadzą cię do FZŚ, a nade wszystko trwaj.

s. Bogdana

## 100 lat ze św. Franciszkiem z Asyżu w parafii św. Katarzyny w Jastrzębiu

Początki Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w naszej parafii sięgają 18 marca 1911 roku. Dokładnie tego dnia wspólnota została powołana do życia. Kto tego dokonał i ilu było wówczas członków wspólnoty – nie wiemy. W latach 50. i 60. ub. wieku funkcje przełożonych wspólnoty pełnili br. J. Myśliwiec i s. Anna Tytko. Po nich długoletnimi przełożonymi była s. Serafina Guzy oraz Grzegorz Koczor. Obecnie tę funkcję pełni br. Czesław Jaśkiewicz. Ponieważ w tym roku mija 100. rocznica założenia naszej wspólnoty, dlatego postanowiliśmy uczcić ją uroczystie. W niedzielę 10 kwietnia w naszym kościele zebrał się tercjarze miejscowej wspólnoty, a także zaproszeni goście, by wziąć udział w jubileuszowej Mszy św. Ksiądz proboszcz Wacław Basiak powitał przybyłych gości: o. Lucjusza Wójtowicza, asystenta regionalnego, s. Bogdanę Fitał, przełożoną Regionu Rybnickiego, br. Edwarda Norasa, przełożonego Regionu Katowickiego, tercjarzy ze wspólnot miejscowych oraz parafian. Oprawę liturgiczną Mszy św. – której przewodniczył o. Lucjusz, a współkoncelebrował ksiądz proboszcz – przygotowała i prowadziła nasza wspólnota. Po modlitwie wiernych wszyscy profesioniści odnowili przyrzeczenie życia ewangelicznego według Reguły FZŚ. Po Eucharystii o. Lucjusz skierował do nas słowo, mówiąc, że św. Franciszek, mimo upływu tylu wieków, jest nadal aktualny. Przykładem swojego życia przynagla nas do umiłowania Boga nade wszystko, do szerzenia dobra i pokoju przez życie zgodne z Ewangelią. Dziękował też ks. proboszczowi i ks. Mirosławowi za troskę o naszą wspólnotę. Z kolei br. Czesław, przełożony, złożył podziękowanie o. Lucjuszowi, wręczając mu symboliczny bukiet, przedstawicielom rad regionów rybnickiego i katowickiego, przybyłym tercjarzom. Ksiądz Mirosław, opiekun duchowy, podziękował przełożonemu za ogromne zaangażowanie w prowadzenie wspólnoty, a wszystkim tercjarzom za to, że swoją postawą dają czytelne świadectwo umiłowania ewangelicznych ideałów, którymi żył św. Franciszek.

Dla upamiętnienia tego doniosłego wydarzenia ks. Mirosław Czeglik przygotował pamiątkowe obrazki ze zdjęciem figury św. Franciszka, znajdującej się w naszym parafialnym kościele, i modlitwą franciszkańską. Tercjarze wraz z ministrantami rozdawali je wiernym po każdej niedzielnej Mszy św. Przygotowaliśmy też ciasteczka w kształcie naszego znaczka – kontury Polski z literą T, którymi siostry częstowały uczestników Mszy św. jubileuszowej. Ten gest spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem. Wszyscy goście zostali zaproszeni do domu parafialnego, gdzie świętowaliśmy przy wspólnym stole, dzieląc się radością, jaka panuje w rodzinie franciszkańskiej. Siostra Bogdana i br. Edward złożyli naszej wspólnotie życzenia błogosławieństwa Bożego i opieki św. Franciszka na następne 100 lat. Wielką niespodziankę sprawił nam nasz opiekun duchowy ks. Mirosław, który dla wszystkich zebranych przygotował jubileuszowy obrazek, na którym widnieją św. Franciszek, wizerunek MB Licheńskiej, której oddaliśmy naszą wspólnotę podczas pielgrzymki w 2009 roku, fasada naszego kościoła, a obwódkę obrazka stanowią imiona i nazwiska aktualnych członków naszej wspólnoty. Jubileusz ten jest okazją do za-





stanowienia się nad stanem naszej wierności złożonej profesji i podziękowania Bogu za naszych poprzedników.

Czas na podziękowania: dziękujemy o. Lucjuszowi za przybycie i sprawowanie Mszy św., za obecność s. Bogdanie Fitał i członkom rady regionalnej, br. E. Norasowi, tercjarzom ze wspólnot miejscowych. Serdeczne podziękowania składamy proboszczowi ks. Wacławowi za przygotowanie i ufundowanie poczęstunku. Gorące podziękowania składamy naszemu opiekunowi duchowemu ks. Mirosławowi za

pomoc w zorganizowaniu uroczystości, pomysły, inspiracje, poświęcony czas, nie tylko z okazji uroczystości, ale na co dzień. Dziękujemy wszystkim pocztom sztandarowym, które podniosły rangę tej uroczystości, s. Klauddii, naszemu chórowi Lira, ministrantom, niezawodnym przedstawicielkom Koła Gospodyń oraz parafianom. Pod opieką Opatrzności Bożej, Matki Bożej i św. Franciszka rozpoczynamy 101. rok istnienia naszej wspólnoty FZŚ.

*s. R. Kula, sekretarz*

## XII Regionalny dzień uwielbienia Najświętszego Serca Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi w Lubomi

To już po raz 12. wspólnota z Lubomi zorganizowała – 11 czerwca br. – regionalny dzień wspólnotowy. Przełożony wspólnoty br. Henryk Goli powitał wszystkich zgromadzonych i przedstawił program spotkania, natomiast s. Bogdana, przełożona regionalna, witając wszystkich, cieszyła się, że w przeddzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego tak licznie przybyli członkowie FZŚ i sympatycy oraz wymieniła asystentów franciszkańskich, którzy przybyli na to spotkanie, mianowicie: o. Lucjusza Wójtowicza OFM i o. Lidiana Strzedulę OFM. Wystawieniem Najświętszego Sakramentu rozpoczęto adorację oraz odmówiono Różaniec, a na zakończenie był akt oddania Franciszkańskiego Zakonu Świeckich Sercu Jezusowemu przez Serce Maryi. Następnie była Msza św., którą sprawowali obaj ojcowie oraz proboszcz parafii św. Józefa Robotnika z Nieboczów ks. Janusz Rudzki i proboszcz parafii Marii Magdaleny w Lubomi ks. Kazimierz Fyrla. Oprawę liturgiczną prowadziła wspólnota miejscowa, a homilię wygłosił o. Lidian, w której rozpoczynając od ewangelicznego opisu zesłania Ducha Świętego, inicjującego głoszenie Ewangelii przez apostołów, mówił o św. Franciszku głoszącym

Ewangelię nie tyle słowem, co życiem. On wielokrotnie zaznaczał, jak bardzo ważne jest posłuszeństwo Kościołowi – jak wiemy, w tym czasie rodziło się wiele herezji. Święty Franciszek był wybitną osobowością, ale zawsze był posłuszny zwierzchnikom Kościoła. Opierając się na Ewangelii, napisał Regułę, z której wszystkie trzy zakony czerpią natchnienie. Wczytują się również w pisma Franciszkowe, odkrywając jego intencje i zamysł. Także i my winniśmy respektować wolę naszych przełożonych, być posłuszni Kościołowi katolickiemu. Nawet przysłowie mówi: „Milsze Bogu posłuszeństwo niżli nabożeństwo”. Mamy więc trzymać się Ewangelii, odmawiać liturgię godzin – brewiarz franciszkański, rozpamiętywać mękę naszego Pana w Drodze Krzyżowej, wykonywać polecenia przełożonych. Posłuszeństwo Kościołowi jest bardzo ważne, bo istnieje pokusa prywaty, przedkładania swoich opinii, spraw i odczuć ponad Kościołem. W Kościele jest pewien porządek, np. w liturgii w określonym czasie wstajemy, klękamy, każdy wie, jak ma się zachować. W każdej epoce są osoby wybitne, które jeśli są posłuszne Kościołowi, zmierzają drogą świętości. Posłuszeństwo łączy się z pokorą, nieposłuszeństwo z pychą i samowolą. Człowiek już na początku swej bytności na ziemi pierwszy okazał nieposłuszeństwo Bogu – dał się zwieść kusicielowi i zerwał jabłko z drzewa zakazanego, chcąc sobie przywłaszczyć owoc poznania dobra i zła, nie licząc się z Bogiem (przykłady współczesne: in vitro, aborcja, związki partnerskie). Święty Franciszek nic nie zmieniał w Kościele, lecz zmieniał świat, ludzi, zaczynając od siebie; w ten sposób



rozpoczął naprawę Kościoła, który „popadał w ruinę” – jak czytamy w pismach Franciszka. Jezus był posłuszny swemu Ojcu aż do śmierci krzyżowej, ale dzięki temu posłuszeństwu dał nam zbawienie.

Po Mszy św. nastąpiło uczczenie relikwii przez ucałowanie, a następnie odbyło się spotkanie braterskie w salce parafialnej, przygotowane przez wspólnotę miejscową, której bardzo dziękujemy. Na tym spotkaniu s. Bogdana mówiła o programie ogólnopolskiej pielgrzymki franciszkanów świeckich na Jasną Górę i nocnym czuwaniu. Ponadto podała informacje o druku upragnionego brewiarza dla franciszkanów świeckich, który po kilku latach oczekiwania wreszcie będzie do nabycia w Częstochowie, oraz inne komunikaty lokalne.

*s. Bogdana,  
przełożona regionalna*





## Kolejny raz na Górze Świętej Anny

Tradycyjnie w drugi dzień Zielonych Świątek udaliśmy się na Górę Świętej Anny, aby wraz z Regionem Opolskim FZŚ wziąć udział w obchodach kalwaryjskich dla franciszkanów świeckich. W tym roku tylko swoimi samochodami dojechalśmy na górę zawierzenia w liczbie 27 osób.

Punktualnie o godz. 9.00 powitał nas gwardian annogórskiego klasztoru, życząc Bożego błogosławieństwa, opieki Matki Kościoła oraz wstawiennictwa św. Anny we wszystkich intencjach, z którymi przybyliśmy na to miejsce. Po modlitwie wstępnej ruszyliśmy na kalwarię, na której są pięknie odnowione kapliczki. Przy ołtarzu polowym obok domu pielgrzyma dziękowaliśmy za dar wyniesienia na ołtarze papieża Jana Pawła II. Z kolejnymi tajemnicami różańcowymi udaliśmy się do Poręby, aby tam uczestniczyć we Mszy św., po której ruszyliśmy ponownie na kalwarię, aby rozważać ko-



lejne stacje Drogi Krzyżowej. Przy Gradusach była chwila przerwy na posiłek oraz słowo Boże, które wygłosił o. Justyn, asystent duchowy Regionu Opolskiego FZŚ. Po rozważeniu wszystkich stacji Drogi Krzyżowej udaliśmy się do bazyliki na nabożeństwo końcowe i konferencję, którą wygłosił ojciec gwardian.

Pełni wdzięczności za dar wspólnego pielgrzymowania, za piękną pogodę oraz za nauki wygłoszone przez ojców franciszkanów, zakończyliśmy swój po-

byt u naszej „Omy”, czyli babci Pana Jezusa. Szkoda tylko, że z roku na rok jest nas tam coraz mniej. A może Ty, czytelniku, czytając ten artykuł, postanowisz sobie od przyszłego roku uczestniczyć w tych kalwaryjskich obchodach. Oby takich postanowień było jak najwięcej, by znów można było udać się na Górę św. Anny autokarem. A więc do zobaczenia w szerszym gronie za rok.

*br. Marian Kandzia*

## Rekolekcje FZŚ Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego

Wśród lublinieckich lasów, w Turzy koło Lisowa, znajduje się i rozbudowuje Ośrodek Caritas Diecezji Gliwickiej, w którym od 6 do 9 czerwca br. po raz drugi odbyły się rekolekcje dla tercjarzy i sympatyków FZŚ. Uczestniczyło w nich 50 osób. Nauki głosił o. Tobiasz Kołodziejczyk OFM, asystent regionalny. Myślą przewodnią był temat „Św. Franciszek, bł. Aniela Salawa i św. Maksymilian Kolbe – nasze wzory do naśladowania”.

Rekolekcje odbywały się w oktawie przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Każdego dnia prosiliśmy Go o potrzebne dary i łaski. Msze św., nabożeństwa i konferencje odbywały się w kaplicy pw. bł. Hiacynty i bł. Franciszka, dzieci fatimskich.

Na początku przybyłych na rekolekcje przywitał przełożony regionu br. Konrad Mazur. Rozpoczęcie rekolekcji nastąpiło w poniedziałek o godz. 17.30 nabożeństwem do Serca Pana Jezusa i nieszporem z liturgii godzin. Msza św. o godz. 18.00 celebrowana była przez o. Rufina Juraszka, asystenta regionalnego, i o. Tobiasza Kołodziejczyka. Homilię wygłosił o. Rufin. Mówił o znakach na świecie, które mają nas pobudzić do wiary, o tęsknocie współczesnego człowieka za ideałami. Święty Franciszek z Asyżu i jego duchowość były i są odpowiedzią na te tęsknoty w każdym czasie, a więc i dzisiaj. Po Mszy św. i kolacji o godz. 20.15 odmówiliśmy tajemnice radosne Różańca. Rozważaliśmy je z bł. Anielą Salawą, której relikwie i tryptyk znajdowały się na ołtarzu. Pierwszy dzień zakończył Apel Jasnogórski.

**Dzień II** – wtorek. O godz. 7.30 Msza św. z jutrznią. W homilii o. Tobiasz nawiązał do słów 17. rozdziału Ewangelii Janowej: „Jesteśmy ze świata”. Jako ludzie mamy swoje słabości, wewnętrzne rozbitcia. Pan Jezus nas kocha i chce z nas uczynić piękny kwiat czy piękny obraz.

Po śniadaniu i przerwie o godz. 10.00 odbyła się konferencja połączona z medytacją. Rozważania dotyczyły Ewangelii z porannej Mszy św. – „W obliczu dokonanego dzieła” w podejściu św. Franciszka do sakramentów św. O godz. 12.00 „Regina Coeli” i tajemnice światła Różańca z bł. Anielą Salawą, która żyła codzienną Eucharystią, a nieobecność na niej z powodu choroby bardzo przeżywała.

Po obiedzie i przerwie o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, poprzedzona nagraniem z „Dzienniczka” św. s. Faustyny: „Rozmowa Pana Jezusa z duszą grzeszącą” i „Rozmowa miłosiernego Boga z duszą rozpaczliwą”. Konferencja poświęcona była życiu bł. Anieli Salawy. Była służącą, ale szukała Pana Boga w literaturze wielkich mistyków Kościoła, jest symbolem posłuszeństwa Kościołowi, kierownictwu duchowemu, przełożonym. Po odczytaniu komunikatów Rady Regionu odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której była możliwość skorzystania z sakramentu pokuty.

Wieczorem, przed kaplicą, odbył się wieczór braterski. Tercjarze przedstawiali się wzajemnie, z jakich są wspólnot i ile lat są we FZŚ. Spotkanie zakończyliśmy o godz. 21.00 Apellem Jasnogórskim i kompleta.

**Dzień III** – środa. Msza św. z homilią i jutrznią o 7.30. Ewangelia J 17: „Prośba za uczniów”. W homilii o. Tobiasz nawiązał do Ewangelii, mówiąc o docenianiu życia i uświęcaniu się w prawdzie. Mamy żyć w duchowości św. Franciszka, w prawdzie ze sobą, z bliźnimi, czego przykładem jest życie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Konferencja o godz. 10.30 poświęcona była św. Maksymilianowi Kolbemu. W kaplicy był wielki plakat: „Rok Kolbiański – Nikt nie ma większej miłości...”. Czynimy „krok do przodu”, gdy



Eucharystia na rozpoczęcie rekolekcji



Wieczór braterski w Turzy



Uczestnicy rekolekcji franciszkańskich w Turzy w 2011 r.

pokonujemy swoją nieśmiałość, gdy wychodzimy poza ciasny krąg swego egoizmu. Franciszkanin o. Kolbe, wielki czciciel Matki Bożej, założyciel miasteczka Niepokalanów, gazety „Rycerz Niepokalanej”, w obliczu radykalnych wyzwań zawsze wykonywał krok do przodu. Znajdujący się w Niepokalanowie pomnik świętego przedstawia go, gdy jedną ręką wskazuje niebo, a drugą ziemię. Figura jest symbolem całego życia świętego, który łączył dzieła Boże z ludzkimi. Pomnik ten jest także symbolem FZŚ. Tercjarze powinni łączyć duchowość z dziełami świeckimi, angażować się w dzieła Boże, np. okno życia czy akcje popierające nauki Kościoła.

O godz. 12.00 odśpiewaliśmy „Salve Regina” w intencjach Ojca Świętego, następnie odmówiono tajemnice bolesne Różańca z rozważaniami o cierpieniu bł. Anieli Salawy. Godz. 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego poprzedzona nagraniem „Rozmowa miłosiernego Boga z duszą cierpiącą”, „Rozmowa miłosiernego Boga z duszą zniechęconą” według „Dzienniczka” s. Faustyny.

Kolejna konferencja dotyczyła profesji. Profesja to dar Ducha Świętego, wspólny dla patronów rekolekcji i dla I, II i III zakonu franciszkańskiego. Należy analizować treść swojej profesji, mającej być motorem życia duchowego, które najlepiej kształtuje się we wspólnotcie.

O godz. 17.00 rozpoczęła się Droga Krzyżowa z rozważaniami o bł. Anieli Salawy, a po niej adoracja Najświętszego Sakramentu. Po kolacji kolejny wieczór braterski. Tym razem śpiewa-

liśmy radosne pieśni franciszkańskie i opowiadaliśmy dowcipy. Obecny był opiekun obiektu ks. Grzegorz Skop. Przedstawił on historię ośrodka i opowiedział o atrakcjach ziemi lublinieckiej. Wieczór zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim.

**Dzień IV** – czwartek rozpoczęliśmy o godz. 7.30 „Godzinkami ku czci św. Franciszka z Asyżu”. O godz. 10.30 Msza św. z ostatnią konferencją i udzieleniem sakramentu chorych. W homilii o. Tobiasz zachęcał do modlitwy i czytania Pisma Świętego. To co czytamy i oglądamy ma wpływ na nas. Kontakt z dziełami Bożymi uświęca człowieka. Po Mszy św. Różaniec z tajemnicami chwalebny oraz „Akt zawierzenia bł. Anieli Salawy”, patronce wspólnoty narodowej FZŚ w Polsce.

Po obiedzie adoracja Najświętszego Sakramentu, Koronka do Miłosierdzia Bożego i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem na zakończenie rekolekcji.

Przez wszystkie dni rekolekcji przedstawiciele wspólnot przygotowywały liturgię Mszy św. (czytania, psalmy, modlitwy wiernych), a s. Urszula „Nutka” przygrywała na gitarze. Spotkania rekolekcyjne to także czas spotkania między sobą, otwarcia się na innych, wymiany doświadczeń, więzi międzyludzkich.

Dziękujemy o. Tobiaszowi za prowadzenie rekolekcji, ks. Grzegorzowi za gościnność. Bogu niech będą dzięki za to, że mogliśmy w nich uczestniczyć, razem się modlić oraz za piękną pogodę.

*s. Jadwiga Bort*

## Kapituła Wyborcza FZŚ przy parafii NSPJ w Koszęcinie

Kapituła odbyła się 23 maja br. Rozpoczęto ją od Mszy św. w intencji kapituły, którą odprawił o. Rufin Juraszek. Bezpośrednio po Mszy św. zostało odprawione nabożeństwo majowe.

Wybory do kapituły odbywały się w salce katechetycznej w obecności o. Rufina i delegata Rady Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego br. Mariana Kandzi. Nasza wspólnota liczy 17 profesów, z których obecnych było 9 osób. Należy zaznaczyć, że osoby nieobecne to siostry schorowane i w starszym wieku.

Kapitułę rozpoczęto modlitwą „Pod Twoją obronę” i słowami wezwania: „Święty Franciszku bądź dzisiaj z nami” oraz odśpiewaniem pieśni „Przybądź Duchu Stworzycielu”. Ojciec Rufin podał do wiadomości, że wcześniej – przed kapitułą wyborczą – powinna odbyć się wizytacja opiekuna wyższego szczebla. Następnie zostało odczytane sprawozdanie z działalności naszej wspólnoty w minionej kadencji, także finansowe. Brat Marian odczytał słowa Ewangelii św. Jana, po czym przystąpiono do wyboru zarządu wspólnoty. W tajnym głosowaniu wybrano zarząd w składzie: • przełożona – Lidia Nieora,

• zastępca – Stefania Luttmann, • sekretarz – Zofia Januszewska, • skarbnik – Magdalena Pilarska.

Po wyborach przy poczęstunku dyskutowano na temat przyszłych comiesięcznych spotkań o charakterze zarówno modlitewnym, jak i braterskim oraz o peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy – znajdujących się w kaplicy franciszkanów w Lublińcu – które będą odwiedzały wspólnoty franciszkańskie w poszczególnych parafiach. Mówiono także o wznowieniu niedziel powołaniowych, ponieważ wspólnoty franciszkańskie starzeją się. Ponadto o. Rufin przypomniał, co powinno być kanonem dla franciszkanów, mianowicie: żyć według Ewangelii, modlić się według liturgii godzin, być aktywnym w parafii przez odwiedzanie chorych i samotnych i wspólną z nimi modlitwę oraz być przykładem według franciszkańskiego hasła „Pokój i Dobro”.

Kapitułę wyborczą zakończył o. Rufin modlitwą końcową i błogosławieństwem.

*s. Lidia Nieora, przełożona*  
*s. Zofia Januszewska, sekretarz*





## Spotkanie opłatkowe przy parafii NSPJ w Koszęcinie

Okres Bożego Narodzenia to dla nas, wierzących, czas szczególny. W Adwencie przygotowujemy się duchowo na przyjście Dzieciątka Jezus, by podczas Pasterki powitać Go we własnym sercu. 4 stycznia br. nasze spotkanie opłatkowe rozpoczęliśmy Mszą św. celebrowaną przez o. Rufina oraz naszego proboszcza ks. Sławomira Madajewskiego. Tradycyjnie od kilku lat spotkania opłatkowe franciszkanie świeccy obchodzą wspólnie z innymi grupami modlitewnymi w parafii, tj.: Odnową w Duchu Świętym, Żywym Różańcem, Czciicielami MB Fatimskiej. Na wstępie spotkania przywitała wszystkich nasza przełożona s. Lidia Nieora. Zwróciła się z prośbą do zebranych, aby każdy z obecnych zasilili poszczególne grupy jednym członkiem z kręgu swojej rodziny lub znajomych. Ojciec Rufin pobłogosławił opłatki i złożył nam i naszym rodzinom życzenia noworoczne, które głęboko zapadły w serca. Spotkanie opłatkowe oprócz wymienionych kapłanów zaszczylił również br. Marian Kandzia, przełożony Rady Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego. Złożył wszystkim życzenia noworoczne i prosił o gorącą modli-



Przy stole braterskim we wspólnocie w Koszęcinie

twę w intencji nadchodzących wówczas wyborów do nowej Rady Regionu. Uroczystość uświetnił graniem i śpiewem kolęd razem z nami pan Michał, organista. Czas szybko upływał przy ożywionych rozmowach.

*Magdalena Pilarska*

## Odpust św. Alberta



Nowy ołtarz i ambona w kaplicy św. Alberta

17 czerwca we wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego wspólnoty naszego regionu spotkały się w kaplicy w Lublińcu, gdyż jest ona pod wezwaniem tego świętego. O godz. 17.00 rozpoczęła się Msza św., którą celebrował o. Rufin Juraszek, asystent regionalny. W homilii przybliżył nam sylwetkę św. Alberta i jego przesłanie na dzisiejsze czasy: że mamy być dobrzy jak chleb. W czasie Eucharystii siostra z Kochanowic rozpoczęła postulat, a trzy siostry z Kalet złożyły profesję wieczystą. Na zakończenie uczciliśmy relikwie św. Alberta oraz wysłuchaliśmy informacji organizacyjnych br. Konrada, przełożonego regionu.

Trzeba jeszcze dodać, że Eucharystia odbyła się przy nowo sprowadzonych, z inicjatywy o. Rufina, ołtarzu i ambonce. Za ojcowskie serce, jakie wkłada on dla upiększenia kaplicy i domu zakonnego, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Druga część spotkania to stół braterstwa, zastawiony dzięki o. Rufinowi i wspólnocie z Kochanowic. Tą drogą jeszcze raz dziękuję im za ten gest, a słowa wdzięczności kieruję również do sióstr ze wspólnoty z Lublińca za przygotowanie tego spotkania.

Serdecznie zapraszamy wszystkich na kolejne spotkania w tym miejscu. Oby pod patronatem św. Alberta dom ten służył nam i kolejnym pokoleniom we wzrastaniu w naszym powołaniu.



Patron kaplicy – św. Albert

*br. Marian Kandzia*



Uroczysta profesja sióstr FZS w Kaletach w kaplicy św. Alberta



## IV Kapituła Wyborcza Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego FZŚ

27 marca 2011 roku w domu zakonnym w Lublińcu odbyła się kapituła wyborcza połączona z wizytacją Regionu. Przybyli o. Marian Jarząbek OFMConv, asystent narodowy, s. Barbara Lis, delegat Rady Narodowej FZŚ w Polsce, asystent regionalny o. Rufin Juraszek, a także przedstawiciele naszych wspólnot. W kaplicy św. Alberta o godz. 13.00 w intencji właściwych wyborów została odprawiona Msza św., którą sprawowali o. Marian i o. Rufin. Po Eucharystii przełożony Rady Regionu br. Marian Kandzia podziękował ojcom i zaprosił obecnych do sali, w której miały odbyć się wybory. Hymnem do Ducha Świętego i modlitwą rozpoczęto kapitułę, której przewodziła s. Barbara Lis przy współudziale o. Mariana. Na początku głos zabrał br. Marian Kandzia, który złożył sprawozdanie z pracy ustępującej rady, dziękując jej członkom za trud i zaangażowanie.

Następnie powołano komisję skrutacyjną w składzie: s. Magdalena Pilarska – sekretarz, br. Włodzimierz Pawełczyk, br. Marian Jasnos. Do głosowania było uprawnionych 46 osób. Aby wybór był prawomocny, zwycięzca powinien uzyskać co najmniej 24 głosy. W tajnym głosowaniu wyłoniono nową Radę Regionu, której skład przedstawia się następująco:



Uczestnicy kapituły podczas Eucharystii

- przełożony – br. Konrad Mazur (33 głosy), ze Strzybnicy,
- z-ca przełożonego – br. Andrzej Piskorski (33 głosy), z Lublińca,
- asystent formacji duchowej – br. Czesław Kukowka (32 głosy), ze Strzybnicy,
- sekretarz – s. Jadwiga Bort (36 głosów), ze Strzybnicy,
- skarbnik – br. Marian Kandzia (37 głosów), z Sadowa,
- odpowiedzialna za sprawy Rycerzy i

- Młodzieży św. Franciszka – s. Katarzyna Mazur (39 głosów), ze Strzybnicy,
- członek – br. Marian Ganczorz (32 głosy), z parafii MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach
- członek – s. Bożena Goniwiecha (34 głosy), z Sadowa.

Nowej radzie zaproponowano zadania: raz na trzy miesiące przeprowadzać w siedzibie Rady Regionu obowiązkowe szkolenia formacyjne dla sióstr i braci po nowicjacie i postulacie oraz wprowadzać zalecenia po wizytacji, która odbyła się 26 marca br. Po wyborach i końcowej modlitwie uczestnicy kapituły przeszli do kaplicy św. Alberta. Tam przed ołtarzem i relikwiami bł. Anieli Salawy nowa Rada Regionu złożyła przysięgę, a o. Marian Jarząbek udzielił Bożego błogosławieństwa.

W imieniu nowej Rady głos zabrał nowy przełożony br. Konrad Mazur, dziękując za okazane zaufanie i oddane głosy. Na koniec siostry Krystyna Królikowska i Elżbieta Puchalska podziękowały byłemu przełożonemu br. Marianowi Kandzi za pracowitość, ofiarność i zaangażowanie w pracy dla całego regionu, który tę posługę pełnił z wielkim oddaniem przez 9 lat.

Nowej Radzie Regionu życzymy, aby z radością podjęła nowe obowiązki. Niech św. Franciszek i bł. Aniela Salawa wypraszają potrzebne łaski Boże dla niej i całego Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego.



Liczenie głosów podczas wyborów

*s. Jadwiga Bort*



## PIEŚŃ DO ANIELI SALAWY

1. W podkarpackiej pięknej ziemi  
gdzie wśród jarów szmer strumieni  
gdzie rozległych wzgórz połacie  
przyszłaś na świat w wiejskiej chacie

refren: **Aniello Salawo siostrzo nasza droga  
wstawiaj się za nami  
tam przed tronem Boga  
siostrzo nasza droga**

2. Wioska Siepraw Cię wydała  
tu wyrosłaś, tu płakałaś  
tu w ubóstwie i w prostocie  
zostałaś z łaski Bożej w cnocie

3. Odtąd Kraków jest Twym domem  
z pięknych świątyń swych ogromem  
gdzie po dni szarych gonitwie  
często trwałaś na modlitwie

4. Wzorem jesteś uczciwości  
dobroci i pobożności  
służące co biedę znały  
w Tobie powiernicę miały

5. Los nie szczędził Ci przykrości  
upokorzeń, złośliwości  
wszystko z pokorą przyjmujesz  
Panu Bogu ofiarujesz

6. A gdy po ciężkiej chorobie  
Bóg powołał Cię do siebie  
Kościół za cnót Twych w nadmiarze  
wyniósł Ciebie na ołtarze.

## Powiedzenia bł. Anieli Salawy



– Mówiła mi: *Życie nasze jest tak krótkie na ziemi, że mamy tak żyć, aby się tylko Bogu podobać, bez względu na ludzkich* (Julia Janczak).

– Mówiła mi: *Pamiętaj o tym, że jeżeli spełniasz jakiś dobry uczynek, to zawsze tak, aby nikt o tym nie wiedział. Ile możliwości ukrywaj, niech Pan Jezus czystą bierze twoją ofiarę* (Julia Janczak).

– Przed 40-godzinnym nabożeństwem Anieli przywoziła do kościoła redemptorystów specjalnie zamówione u ogrodnika kwiaty dla ubrania wielkiego ołtarza. Kiedy zwróciłem jej uwagę, że to za duży wydatek dla niej, odpowiedziała: *Dla Pana Jezusa nic nie jest zbyt drogie* (o. Błażej Hop CSsR).

– Raz z jej rodzoną siostrą Julią odwiedziłam Anielę, już chorą. Siostra opowiadała o obecnym swoim dostatku, a Anieli rzekła: *Wszystko to dobre, bo to dary Boże, ale gdyby cała kula ziemską była ze złota, to i tak nie zamieniłabym się za jedną Komunię św.* (Wiktorija Jarosz).

– Na uwagi koleżanek, że jak na służącą Anieli zbyt elegancko się ubiera, odpowiedziała: *Tak właśnie ma wyglądać osoba, którą zdobi łaska uświęcająca. Ładnie ma się ubierać dziewczyna, która Boga kocha* (o. Albert Wojtczak OFMConv).

– Zachęcała mnie gorąco, bym często mówiła Różaniec: *Różaniec jest tak bardzo miły Matce Bożej* (Jadwiga Jantos).

– W czerwcu śpiewaliśmy razem Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a Anieli mówiła mi: *Śpiewać wspólnie to coś więcej niż osobista modlitwa* (Anna Beitz).

– Zachęcała do modlitwy za zmarłych, twierdząc: *Dusze zmarłych przychodzą z pomocą tym, którzy się za nie modlą* (Katarzyna Kawalec).

## ODESZLI DO PANA

### Odeszli do domu Ojca z parafii św. Antoniego z Rybnika

5 maja ub. roku odeszła do Pana, przeżywszy 92 lata, **s. Helena Kaczmarczyk**. Do FZŚ wstąpiła w Brzezinach Śląskich w 1937 r., mając 18 lat. W 2007 roku bardzo uroczyście obchodziliśmy 70. rocznicę złożenia przez nią profesji. Swoje życie osobiste wiązała z posługą przy kościele parafialnym. Niezwykle sumienna i staranna w spełnianiu zadań i obowiązków, które podejmowała z radością, jest dla nas wzorem i przykładem siostrzanej miłości. Zawsze uśmiechnięta, wiernie służyła Bogu, parafii i wspólnocie, pełniąc między innymi przez wiele lat obowiązki sekretarza wspólnoty. Msza św. pogrzebowa sprawowana przez naszego opiekuna ks. Jacka Kołodzieja odbyła się w bazylice w Rybniku. Została pochowana na cmentarzu w Boguszowicach. Dziękujemy o. Bartoszowi i tercjarzom, którzy w dzień pogrzebu, będąc na pielgrzymce u grobu naszej patronki bł. Anieli Salawy, pamiętali o naszej siostrze w modlitwie. *Wieczny odpoczynek...*

4 stycznia br., przeżywszy 90 lat, zmarła **s. Regina Motyczka**. We FZŚ była 12 lat. W sierpniu 2010 roku wspólnota razem z s. Reginą, która przebywała w Domu Opieki na ul. Żużlowej w Rybniku, uroczyście obchodziła jej 90. urodziny. Mszę św. jej w intencji sprawował proboszcz ks. Franciszek Musioł. Rodzinie s. Reginy składamy wyrazy serdecznego współczucia. *Wieczny odpoczynek...*

s. Teresa Brych

## ODESZLI DO DOMU OJCA

z FZŚ przy parafii:

### Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych

- s. Helena Sikora – lat 73, we FZŚ – 30 lat
- s. Ruta Legut – lat 85, we FZŚ – 21 lat

### św. Urbana w Woli

- s. Anna Madeja – lat 72, we FZŚ – 30 lat

### św. Antoniego w Mikołowie-Recie-Goju

- s. Adelajda Dmowska – we FZŚ – 12 lat

### św. Józefa w Katowicach-Józefowcu

- s. Maria Maciąg – lat 89, we FZŚ 19 lat

### Wniebowzięcia NMP w Kobiórze

- s. Małgorzata Pajak – lat 72, we FZŚ – 22 lata

### św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym

- s. Agnieszka Śmiga – lat 93, we FZŚ – 30 lat

### św. Antoniego z Rybnika

- s. Helena Kaczmarczyk – lat 92, we FZŚ – 70 lat
- s. Regina Motyczka – lat 90, we FZŚ – 12 lat

### NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju

- Anna Ździebło – lat 95, we FZŚ – 60 lat

### Świętego Krzyża w Lublińcu

- br. Zygmunt Szwed – lat 84, we FZŚ – 37 lat

### Niepokalanego Serca NMP w Łaziskach Dolnych

- s. Maria Pieczka – lat 82, we FZŚ – 19 lat
- s. Jadwiga Małek – lat 87, we FZŚ – 37 lat

Msza św. za ++ FZŚ jest odprawiana raz na kwartał.

*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,  
a światłość wiekuista niechaj im świeci,  
przez Miłosierdzie Boże  
niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen*

## Wspomnienie o s. Agnieszce z Chorzowa

10 kwietnia br. odeszła do Pana s. Agnieszka Śmiga, przełożona wspólnoty FZŚ z parafii św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym. Od 3 lat cierpiała, będąc obłożnie chorą. Była otoczona serdeczną troską swojej rodziny. Na Mszy św. żałobnej ksiądz powiedział o niej: „Na ziemi, w poczekalni nieba, przeżyła 93 lata, we FZŚ przeszło 30 lat. Jej śmierć nie jest dla nas rozpaczą. Wiemy, że jest tam, gdzie życie dopiero się zaczyna, gdzie wszyscy będziemy razem. Dziękujemy za jej przykład dobrej matki, która swojej licznej rodzinie przekazywała wartości chrześcijańskie. Była w sercu swojej parafii i przykładną tercjarką św. Franciszka z Asyżu”.  
*Wieczny odpoczynek ...*

*s. Stefania Witosz*

## Wspomnienie o śp. s. Annie

Siostra Anna Ździebło zmarła 30 stycznia br. Urodziła się 11.08.1916 roku w Jastrzębiu-Zdroju w wielodzietnej, patriotycznej i głęboko wierzącej rodzinie polskiej. Ukończyła słynne Seminarium Sióstr de Notre Dame w Bielsku. Poświęciła się pracy pedagogicznej, którą przerwała II wojna światowa. Od początku wojny uczestniczyła w ruchu oporu, narażając życie swoje i całej rodziny. Zawsze spieszyła z pomocą potrzebującym, nie zważając na grożące jej niebezpieczeństwo. Latem 1944 r. wraz z matką i siostrą została przez gestapo aresztowana i uwięziona. Najpierw w Katowicach, a następnie osadzono ją w obozie zagłady Ravensbrück. W tych nieludzkich warunkach obozowych nie tylko zachowała swoją godność, ale była aniołem dla innych. Kiedy ją odwiedzaliśmy i wspominała ona tamte okrutne czasy, to zawsze podkreślała, że przeżyła to wszystko dzięki Bożej Opatrzności. Po wojnie wróciła do rodzinnego domu, z którego okien spoglądała właśnie na kościół pw. Opatrzności Bożej w Jastrzębiu Górnym, dziękując Bogu za całe swoje życie. Jednak jej radość trwała krótko, gdyż za działalność w AK była ścigana przez UB. Znowu musiała uciekać z Jastrzębia. Ukrywała się pod obcym nazwiskiem w różnych miejscach, ale nadal służyła ludziom i ojczyźnie. Nie mogła przybyć nawet na pogrzeb swej zmarłej w 1952 r. matki. Życie s. Anny w ciągłym strachu i ukryciu trwało aż do 1956 roku, kiedy to wreszcie powróciła na stałe do swej rodziny w Jastrzębiu-Zdroju. Siostra Anna, mimo tylu doznanych okrucieństw, była zawsze radosna, uśmiechnięta i życzliwa dla innych, a radość swą czerpała z głębokiej wiary. Ogromnie cieszyła się z każdego odwiedzin kapłana. Bardzo ceniła sobie posługę nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., którzy przynosili jej Pana Jezusa w każdą niedzielę. Od wielu długich lat nie wychodziła z domu, ale nigdy nie narzekała, zawsze zgadzała się z wolą Bożą. Przez 60 lat należała do FZŚ: żywo interesowała się tym, co działo się w naszej wspólnotcie. Każde spotkanie z s. Anną było pokrzepieniem dla nas, była wzorem dla każdego franciszkanina świeckiego. Po spotkaniu z nią człowiek stawał się lepszy i napełniony Bożą radością, którą s. Anna promieniowała. Czekala na te odwiedziny, a nawet zapisywała sobie w notesie ich daty. W uroczystość Ofiarowania Pańskiego br. odbył się jej pogrzeb. Mszę św. koncelebrowali ks. proboszcz Antoni Pudlik i o. Bartosz Szymorek, który wygłosił również homilię. Potem odprowadziliśmy s. Annę na miejsce wiecznego spoczynku. Została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu przy kościele św. Katarzyny i Opatrzności Bożej w Jastrzębiu Górnym. Wierzmy mocno, że nasza droga s. Anna po ciężkim ziemskim znoju cieszy się już radością wieczną w domu dobrego Ojca.

*s. Helena Młyńczyk*

### Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki

### Skład redakcyjny:

o. Tobiasz Kołodziejczyk, br. Edward Noras,  
s. Maria Pietyra, s. Teresa Strużyna,  
Wiesława Dejas, br. Janusz Włodarczyk

### Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać:

br. Janusz Włodarczyk, ul. Rolnicza 19  
42-500 Będzin  
lub na e-mail: wiedej@op.pl

### Prenumerata:

o. Tobiasz Kołodziejczyk  
ul. Paprocańska 90, 43-100 Tychy  
lub na e-mail: piotrkobiasz@op.pl  
Cena 1 egz. 4 zł + 1,55 zł znaczek pocztowy

### Konto Franciszkańskiego Zakonu Świeckich:

Stowarzyszenie Katolickie FZŚ  
PKO BP SA  
50 1020 2368 0000 2302 0354 4087  
ODDZIAŁ 1 W BYTOMIU

### Przełożony Rady Regionu

– br. Edward Noras

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego Prowincji Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach**

### DTP i druk:

FPR „MACGRAF”,  
40-761 Katowice, ul. Panewnicka 91  
tel. 032 2046155  
e-mail: biuro@macgraf.pl, www.macgraf.pl



## 75. urodziny s. Ireny Dolaty

W niedzielę 22 maja br. o godz. 9.30 w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach została odprawiona Msza św. w intencji tercjarki s. Ireny Dolaty z okazji 75. urodzin. Eucharystia sprawowana była bardzo uroczystie, z zapewnioną oprawą przez tercjarzy wraz z poczem sztandarowym. Udział wzięli również przedstawiciel Rady Regionu s. Eugenia Matusiak oraz były przełożony Rady Regionu Br. Hubert Jeleń. Życzeniom nie było końca, a my, franciszkanie świeccy, dziękowaliśmy s. Irenie za 9 lat posługi jako naszej przełożonej i życzyliśmy jej dużo zdrowia oraz obfitości łask Bożych za wstawiennictwem św. Franciszka na dalsze lata życia i wytrwania w pracy dla wspólnoty jako mistrz formacji. 100 lat siostrzo Ireno!

*wspólnota FZŚ*



## 95. rocznica urodzin s. Zofii

14 maja br. udaliśmy się z o. Dymitrem Żyglinem, opiekunem duchowym panewnickiej wspólnoty FZŚ, oraz przełożonym wspólnoty br. Janem Kostujem do s. Zofii Stranc, która mieszka obecnie w Domu Pomocy Społecznej św. Elżbiety w Rudzie Śląskiej. O godz. 15 w kaplicy domu została odprawiona Eucharystia, w której wzięliśmy udział wraz z najbliższą rodziną i mieszkańcami. Siostra Zofia Stranc – od 49 lat we FZŚ – 6 maja br. obchodziła 95. rocznicę urodzin, a 15 maja wypadały jej imieniny. W imieniu całej naszej wspólnoty wręczyliśmy jej kwiaty, krzyż San Damiano, słodycze oraz złożyliśmy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia oraz obfitych łask Bożych za wstawiennictwem św. Franciszka z Asyżu. Siostra Zofia, od wielu lat zmagająca się z chorobą, przyjęła nas jak zwykle bardzo ciepło i gościnnie. Nie zabrakło kawy i tortu. Były śpiewy i wspomnienia z dawnych lat. Siostra Zofia jest bardzo pogodna i rozmodlona. Każdego dnia za wstawiennictwem Matki Bożej prosi o łaski potrzebne dla kapłanów i wielu innych osób, których nazwiska ma spisane w swoim zeszycie. Na koniec spotkania o. Dymitr udzielił nam błogosławieństwa relikwiami św. Franciszka. Dziękujemy s. Zofio za każdy dar, którym dzieliłaś się z nami.

*s. Bogusia*



**Siostra Helena Bałkowska** 5 marca br. ukończyła 90 lat. Profesję do FZŚ złożyła 24 lata temu. Z tej okazji wspólnota FZŚ przy parafii pw. NMP Królowej Świata w Bielsku-Białej-Mikuszowicach Śląskich zorganizowała uroczyste spotkanie, na którym złożyliśmy jej serdeczne życzenia: obfitych łask Bożych, zdrowia oraz pokoju i dobra za wstawiennictwem św. Franciszka z Asyżu.

*s. Maria Kruczek*

## 100 lat ze św. Franciszkiem z Asyżu w parafii św. Katarzyny w Jastrzębiu



## IV Kapituła Wyborcza Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego FZŚ



Eucharystia przed kapitułą



Zaprzysiężenie nowej Rady Regionu

## 18. Międzyregionalna pielgrzymka franciszkanów świeckich do Sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy Śl. – 7 maja 2011 roku



Eucharystii przewodniczył definitór prowincji



Uroczysta profesja braci i sióstr

## Regionalny dzień modlitw o nowe powołania do FZŚ oraz I i II zakonu franciszkańskiego



Seminarium na temat powołań



Eucharystia w intencji powołań